

# polregio

CIASOPISMO POLSKO-TEŻYCZNE



KULTÜRLICH  
**Natpena sang für  
Polonia**

► 21

**jetzt auch in  
DEUTSCH**



**RANDKA Z KLIO**  
Rycheza z  
Nadrenii

► 9

**AHOJ, PRZYGODO!**  
Nie samą kulturą  
emigrant żyje...

► 10

**NA SPORTOWO**  
Zaczarowana Rafa

► 14

**KRÄUTERSCHÄTZE**  
Was die Kräuter so erzählen...

► 16





**POLNISCHES PANORAMA**

**Polnisches Panorama** ▶ 4

**POZNAJ EUREGIO**

**Przy piwie o historii opactwa cystersów w Val-Dieu** ▶ 5

**REGIONALIA**

**Kronika Polonijna** ▶ 6

**REGIONALIA**

**Holland in Linien – Meisterzeichnungen um Rembrandt und Ruisdael** ▶ 7

**REGIONALIA**

**Leben und Wohnen in einem fremden Land** ▶ 8

**Unser Ohr am Presseamt** ▶ 8

**RANDKA Z KLIO**

**Rycheza z Nadrenii królową na polskim tronie – symbol Jedności Europy?** ▶ 9

**AHOJ, PRZYGODO!**

**Nie samą kulturą emigrant żyje...** ▶ 10

**TIERISCHES**

**Huzulen – außergewöhnliche Bergpferde** ▶ 11

**IMPRESSUM** ▶ 13

**NA SPORTOWO**

**Zaczarowana Rafa** ▶ 14

**KRÄUTERSCHÄTZE**

**Was die Kräuter so erzählen... „Frühling läßt sein blaues Band wieder flattern durch die Lüfte“** ▶ 16

**TROCHÉ KULTURY**

**Drugie pół człowieka** ▶ 17

**Andrzeja Niewinnego Dobrowolskiego „Donos na Polonię”** ▶ 18

**KULTÜRLICH**

**Französische Sängerin Nathalie Penavieira auf dem Chanson Festival Köln-Breslau-Paris**

**Natpena sang für Polonia** ▶ 20

**DOWCIPNIE | WITZIG** ▶ 22



▶ 12

**polregio** bekommen Sie  
in NRW und Euregio Maas-Rhein



**polregio** można otrzymać  
w NRW i Euroregionie Moza-Ren

Nasz hotel w internecie: [www.aachen-hansahaus.de](http://www.aachen-hansahaus.de)  
Informacje i rezerwacje telefonicznie lub osobiście.

*serdecznie zapraszamy do*

**Hansa - Haus Aachen**

*w Aachen - Eilendorf*

**Możliwości noclegowe już od 19,- €  
za noc od osoby**

**Partyserwis od 10 osób:**

Menu trzydaniowe od 10,50 €, bufet zimny i ciepły od 16,50 €

Oferujemy profesjonalnie organizowanie uroczystości na wszystkie okazje:  
**wesela**, urodziny, chrzty, **komunie** itd.

Organizujemy również zabawy taneczne, karnawałowe i sylwestrowe.

Von-Coels-Str. 42  
52080 Aachen-Eilendorf  
Tel. 02 41 / 55 13 80  
Fax 02 41 / 55 13 50

Zapraszamy:  
pn., śr., cz. 18:00 - 01:00  
pt. 18:30 - 01:00  
so., nd. zabawy i uroczystości

Dojazd autobusem nr. 12 i 22 pod samą restaurację (przystanek Karlstr.).

**Komunie z polskimi daniami**

Organizujemy komunie z polskimi daniami w naszym lokalu.

Na życzenie oferujemy catering z polskimi daniami u Państwa w domu.



*Serdecznie witamy!*

*Herzlich willkommen!*



## Liebe Leser,

sicher sind Sie schon von den fröhlich-verrückten Karnevals-tagen erholt. Das ist auch richtig so. Denn die Fastenzeit vor Ostern bedeutet nicht nur Gewichtskontrolle und Prüfung der Kleidergröße, sondern auch die Zeit, in der wir über das vergangene Jahr nachdenken können bzw. sollen. Das Jahr 2007 war für uns sehr stressig, voller überraschender Wendungen, die große Herausforderungen für uns darstellten. Wir haben sie bewältigt und können nun die Arbeit an unserem polregio fortsetzen.

Die Zweisprachigkeit unserer Zeitschrift ist Tatsache geworden. Wir freuen uns, dass wir dadurch noch mehr Leser erreichen können, die sich nicht nur für polnische Landschaften, sondern auch für die Kultur, Geschichte und das Wirtschaftspotential Polens interessieren.

... Obwohl auch unsere Stadt einige interessante Events zu bieten hat, über die wir zeitnah informieren. Schauen Sie auf unsere Webseite, dort finden Sie Ankündigungen und Termine der nächsten Veranstaltungen.

Das Jahr 2008 scheint – zumindest in Aachen – das JAHR der FRAUEN zu sein. Begonnen hat es mit der Verleihung des „Ordens wider den Tierischen Ernst“ an Gloria von Thurn und Taxis. Sie ist eine der schillernden Gestalten unserer Tage, die eine große Umwandlung durchlief: von einem kontroversen Partygirl und Liebling der High-Society zu einer ganz kühlen und vernünftigen Leiterin eines Wirtschaftsimperiums, welches ihr der um 34 Jahre ältere Gatte – verschuldet – hinterließ. Bei all dem hatte eines sie nie verlassen – ihr gesunder, guter Humor. Das wusste das Direktorium des Preises zu würdigen, welcher seit 1950 durch den Aachener Karnevalsverein verliehen wird.

Die andere Dame, die nach Aachen kommen wird, ist die erste Dame Deutschlands. Angela Merkel, die Bundeskanzlerin wird nicht zum ersten Mal Aachen besuchen. Dieser Besuch wird jedoch mit Sicherheit der schönste sein, denn sie wird den Internationalen Karlspreis in Empfang nehmen. Da Nicolas Sarkozy die Laudatio auf sie halten wird, werden wir vielleicht auch die neue Frau seines Lebens Carla Bruni an seiner Seite sehen.

Die Erfolgchancen der dritten bedeutenden Dame – Hilary Clinton sinken schnell. Sie ist zwar kein Öcher Mädche und auch keine Polin, aber ihr Wahlsieg und der Status als Erste Dame der USA würde den weiblichen Teil unserer Leserschaft nicht stören, nicht wahr? ;-)

Zum ersten Mal besucht Aachen die bekannte polnische Schriftstellerin Maria Nurowska, um ihr neues Buch zu präsentieren „Dein Name geht dir voraus“.

Über die deutsch-polnische Königin Rycheza schreiben wir in der Rubrik Rendez-vous mit Klio. Die politische Karte Europas sah zur Zeit dieser Königin zwar anders aus, und ihre Ehe wurde auf höherer Ebene geplant, doch war es nicht eines der frühen Beispiele für eine friedliche Koexistenz beider Völker, auch im familiären Format?

*Nach einem kurzen Blick in den Kalender  
wünsche ich Ihnen, Liebe Leser, Ihren Familien und Freunden,  
schöne, ruhige Ostertage*

Renata A. Thiele

**jetzt auch in  
DEUTSCH**

## Drodzy Czytelnicy!

Odpoczęliśmy już chyba wszyscy po karnawałowych szaleństwach. I dobrze, czas postu poprzedzający Wielkanoc, to bowiem nie tylko kontrola wagi i rozmiarów odzieży, lecz również czas rekapitulacji minionego roku. Rok 2007 był dla nas rokiem nerwowym, pełnym niespodziewanych zmian, które stały się prawdziwym wyzwaniem, a pokonanie tych trudności zadecydowało o tym, że jednak istniejemy nadal. I nadal możemy tworzyć nasze polregio. Dwujęzyczność polregio stała się faktem i cieszymy się, że dzięki temu dotrzemy do szerszej rzeszy czytelników zainteresowanych Polską, atrakcyjnością nie tylko polskich krajobrazów, lecz również kultury, historii i gospodarki. Choć nasze akwizgrzańskie podwórko też oferuje w tym roku wiele interesujących spotkań, które zapowiadamy i które zrelacjonujemy. Prosimy zaglądać na naszą stronę internetową, gdyż tam znajdują się zapowiedzi najbliższych imprez.

Rok 2008 wydaje się być – przynajmniej w Akwizgranie – ROKIEM KOBIET. Zaczął się on wyróżnieniem „Orderem przeciw Śmiertelnej Powadze” Głorii von Thurn und Taxis. Ciekawa to postać naszych czasów, która przeszła wielką ewolucję od kontrowersyjnej party girl i ulubienicy szalonych imprez w sferach high-society do rozsądnej szefowej wielkiego gospodarczego imperium, które – zadłużone – pozostawił jej w spadku 34 lata od niej starszy małżonek. Jednego przy tym nie straciła – zdrowego, dobrego humoru. Co umiało docenić dyrektorium nagrody, którą już od 1950 roku przyznaje Aachener Karnevalsverein.

Kolejną kobietą jest Pierwsza Dama Niemiec czyli Angela Merkel, która przybędzie do Akwizgranu, aby odebrać Nagrodę Karola Wielkiego. Ponieważ laudację na jej cześć wygłosi Nicolas Sarkozy, pewnie będziemy mogli zobaczyć również nową kobietę jego życia, Carlę Bruni.

Coraz bardziej słabną szanse trzeciej ciekawej kobiety – Hilary Clinton. Nie jest ona wprawdzie ani Öcher Mädche ani Polką, ale Czytelniczkom chyba specjalnie nie przeszkodziłoby to, gdyby wygrała wybory i została Pierwszą Damą USA, prawda ;-).

Po raz pierwszy zagości w Akwizgranie znana w Polsce pisarka Maria Nurowska, aby przedstawić swoją najnowszą książkę.

O polsko-niemieckiej królowej Rychezie piszemy w rubryce Randka z Klio. Wprawdzie polityczna mapa Europy wyglądała za jej czasów inaczej, a małżeństwo zaplanowane zostało przez czynniki wyższe, lecz czyż nie był to jeden z wczesnych przykładów pokojowej koegzystencji obu narodów, również w wymiarze rodzinnym?

*Spoglądając w kalendarz  
życzę Wam, Drodzy Czytelnicy, Waszym Rodzinom i Przyjaciółom  
pięknej, pełnej polskich tradycji Wielkiejnocy*

Renata A. Thiele

**www.polregio.eu**





## Polnisches Panorama

### Polen nach den Wahlen

Nach dem eindeutigen Sieg der Oppositionspartei bei den Parlamentswahlen in Polen am 22. Oktober 2007 hat sich eine Koalition gebildet. Die Wahlsieger, die liberale Bürgerplattform (PO) mit Regierungschef Donald Tusk regiert gemeinsam mit der Bauernpartei (PSL). Polens Präsident Lech Kaczyński kündigte schon mal an, von seinem Vetorecht Gebrauch zu machen, wann immer es nötig sein werde. Trotz vorläufiger Schwierigkeiten zwischen dem „Großen“ und „Kleinen“ Palais sind viele Europabürger erleichtert, weil damit eine Phase zu Ende geht, in der die deutsch-polnischen Beziehungen sehr schwierig waren. Insgesamt nach 100 Tagen Regierung ist der Ton der neuen Regierung sachlicher, die Verhandlungen konstruktiver und der Umgang miteinander wieder freundschaftlicher. Dies hat sich bei dem ersten Treffen zwischen Donald Tusk und der Bundeskanzlerin Angela Merkel bereits gezeigt. Jetzt wird es darum gehen, dass beide Seiten konstruktiv und offen über die angestauten Konflikte reden und nach gemeinsamen Lösungen suchen.

### Grenzenlose Europäische Union

Freie Fahrt für freie EU-Bürger. Kurz vor Weihnachten befanden sich neun weitere europäische Staaten im Schengen-Raum und auch an den deutsch-polnischen Grenzen entfielen die Passkontrollen. Tausende Menschen feierten an den Grenzübergängen dieses historische Ereignis mit Sekt, Konfetti und Feuerwerk. Zu den offiziellen Feierlichkeiten in Zittau sind die Bundeskanzlerin Merkel sowie die Ministerpräsidenten von Polen und Tschechien, Tusk und Topolanek gekommen.

### Polens Premierminister

wurde durch Russlands Präsidenten Putin in Moskau mit den Worten der „Hoffnung auf den Durchbruch“ empfangen. Der Dialog zwischen Russland und Polen hat sich in den letzten Monaten deutlich verbessert. Der polnische Regierungschef hatte im Gespräch mit den russischen Medien klargestellt, dass es in der Frage zum US-Abwehrschild in Polen keinerlei Entscheidung oder gar Absichtserklärungen gebe. Polen plane auch nicht die Einrichtung einer NATO Basis. Premier Tusk stellt

aber auch klar, dass er wenig Hoffnung habe, den Kreml vom Ostsee-Pipeline-Engagement abzubringen, obwohl er eine wesentlich billigere Alternative zur North-Stream in Moskau vorstellen wolle. „Polen selbst kann sich nicht an diesem deutsch-russischen Gas-Projekt beteiligen, da es einfach zu teuer ist“. Wladimir Putin hat freundlich festgestellt: „Trotz gemeinsamer Anstrengungen ist es uns nicht gelungen die russisch-polnischen Beziehungen zu zerstören“.

### Zentrum gegen Vertreibungen - ein „Sichtbares Zeichen“

Kulturstaatsminister Neumann und Prof. Bartoszewski sprachen in Warschau vom „sichtbaren Zeichen“. Berlin und Warschau unternehmen einen neuen Anlauf, den Streit um den deutschen Wunsch nach einem Zentrum gegen Vertreibungen beizulegen. Der Streit wurde durch die Stiftung für ein „Zentrum gegen Vertreibungen“ ausgerufen, zu deren Mitbegründern 2000 die Präsidentin des Bundes der Vertriebenen (BdV) und CDU-Bundestagsabgeordnete Erika Steinbach gehört. Die Berliner Regierungsparteien vereinbarten bei der Bildung ihrer Koalition 2005, in Berlin ein „sichtbares Zeichen“ zur Erinnerung an das Schicksal der Vertriebenen zu setzen. Das dazu ausgearbeitete Konzept sieht ein Dokumentationszentrum für Vertriebene als unselbstständige Stiftung unter dem Dach des Deutschen Historischen Museums vor. Polen und Tschechien haben die Pläne für ein Zentrum gegen Vertreibungen von Anfang an kritisiert, weil sie eine Umdeutung der Geschichte des Zweiten Weltkriegs fürchten, bei der sich die Deutschen von Tätern zu Opfern machen. Premierminister Tusk selbst hatte als Alternative zu einer Gedenkstätte für das Vertriebenen-Zentrum ein internationales Museum der Geschichte des Zweiten Weltkriegs in Danzig vorgeschlagen.

### Feldpost aus der Zeit des Warschauer Aufstands

„Der große nationale Schatz kommt nach Polen zurück“ – so haben es alle wichtigen polnischen Medien gemeldet. Das Museum des Warschauer Aufstandes hatte auf einer Auktion in Düsseldorf eine Sammlung von Briefen, die während des Warschauer Aufstandes 1944 geschrieben wurden, aus der Privatsammlung eines Deutschen zum Mindestgebot von 190.000 € ersteigert. Die polnische Post und die Bank „PKO BP“ haben kurz nach der Bekanntmachung dieser Auktion finanzielle Hilfe angeboten.

### Das Kriegsdrama „Katyń“

von Andrzej Wajda ist von der Filmakademie in Hollywood in der Kategorie „Bester fremdsprachiger Film“ für den Oscar nominiert worden. „Katyń“ erzählt vom Massaker des sowjetischen Geheimdienstes NKWD an polnischen Offizieren im Frühjahr 1940. Dabei wurden 20.000 Menschen getötet. Unter den Opfern war auch der Vater des Regisseurs. Anfang Februar waren Kanzlerin Angela Merkel und der Regisseur bei der Filmpremiere in Berlin selbst anwesend. Die offizielle Seite zum Film mit umfangreichen Hintergrundinformationen (auch in englischer Sprache) und zahlreichen Trailern finden Sie unter [www.katyn.netino.pl](http://www.katyn.netino.pl).

### Flugzeugunglück in Polen

Am 23. Januar 2008 stürzte beim Anflug auf den Flugplatz Miroslawiec im Nordwesten Polens eine Militärmaschine ab und ging in einem Wald in Flammen auf. An Bord des Flugzeugs waren hochrangige polnische Offiziere, die von einer Konferenz über Flugsicherheit zurückkehrten. Alle 20 Passagiere kamen bei dem Absturz ums Leben. Die Ursachen der Tragödie sind noch nicht bekannt. Die polnische Regierung hat eine dreitägige Staatstrauer angekündigt.

Wieslaw Lewicki



## Przy piwie o historii opactwa cystersów w Val-Dieu

Opactwo Matki Boskiej z Val-Dieu leży w belgijskiej gminie Aubel, około 20 km od Akwizgranu, a 15 km od Verviers w dolinie Berwinne, dopływu Mozy. Zatopione wśród zieleni, schowane jest dobrze przed okiem przejeżdżającego w pobliżu podróżnika – i najeżdźcy. Pierwsi mnisi – cystersi – osiedli tu już około 1180 roku. Korzystając z tego, iż w pobliżu przepływały wodne ciek, pracownicy mnisi założyli kilka stawów rybnych, tym bardziej ważnych, jako że ślubowali oni nie spożywać mięsa, a już na pewno żadnych czworonożnych stworzeń – a jeść coś przecież trzeba.

Val-Dieu to Vallis Dei, czyli Dolina Pana Boga, i trzeba przyznać, że żyło się mni- chom tu przez wiele lat jak u Pana Boga za piecem, mimo, że opactwo leżało na grani- cy księstwa Limburgii i hrabstwa Dahlem. Jednak obaj sąsiadujący władcy darowu- jąc pewne tereny opactwu zadbali raczej, by słudzy Boży mogli spokojnie żyć, mo- dlić się i pracować. Ze swej strony mądrzy braciszkanie równo podzielnili darowane grunta, na jednej części wznosząc budyn- ki konwentu, a na drugiej gospodarcze. Ponadto zadbali o papieskie błogosławień- stwo, które też w 1217 r. otrzymali.

Opactwo Val-Dieu nigdy wielkim nie było, do 75 mnichów żyło w nim w najbujniej- szym okresie istnienia, tj. w XIII wieku. Było to wynikiem słabnącego zaintereso- wania ostrym reżimem panującym w tego typu klasztorach. Pilni i pracownicy, żyjący według reguły Bernharda z Clairvaux mni-

si wiele jednak osiągnęli, prowadząc nie tylko uprawę ziemi i hodowlę ryb. W krót- kim czasie zakupili kilka dochodowych młynów, gospodarstw i nowych terenów, w tym winnic nad Renem i Mozłą. Ponad- to do każdego porządnego opactwa nale- ży produkcja piwa i sera, więc i o tym tu nie zapomniano.

Powiedzenie raz na wozie, raz pod wozem dobrze oddaje losy leżącego na pograni- czu opactwa, lecz najgorsze miało jeszcze nadejść. Sekularyzacja klasztorów za cza- sów napoleońskich zawiązała czarną chmurą również nad Val-Dieu. Austriackie Nider- landy, a w tym i Val-Dieu, zajęte zostały przez rewolucyjną Francję w 1794 r. Fran- cuzi opactwem zawładnęli, lecz wypłacili mu odszkodowanie za straty związane z zagarnięciem dóbr. Za te pieniądze opat mógł później wykupić kościół, budynki go- spodarcze i ogród.

Mnisi trudnili się nie tylko uprawą ziemi, ale też produkcją znakomitych serów i piwa. Po śmierci ostatniego opata zmienił się charakter Val-Dieu. Browar zamieniono na fabrykę tkanin, niezbyt dobry był to pomysł ze względu na odosobnione poło- żenie. Wkrótce więc fabrykę zamknięto. Powstały tu później pensjonat również

nie długo cieszył się obecnością gości. W końcu w 1831 r. budynki opactwa opuszczono i odda- no pod rozbiórkę. Całe szczęście do tego nie doszło. Kilka lat później mnisi tu powrócili a w 1884 r. nawet konsekrowano kościół. Lecz i te wysiłki w ożywianiu klasztoru spełzyły na niczym wraz z rozwojem wydarzeń II woj- ny światowej. Opactwo przetrwało wojnę w bardzo okrojonej formie, a od 1921 r. znajduje się pod ochroną zabytków.

Ostatni mnisi opuścili opactwo w 2001 r., lecz zakonowi zależało bardzo, by miejsce to zachowało w dalszym ciągu duchowy charakter. W tym samym roku powstała Inicjatywa Wspólnoty Chrześcijańskiej na Rzec Val-Dieu, która sprawiła, że do doli- ny powróciło życie. Można w tej Wspólno- cie żyć podobnie jak dawniej mnisi, doży- wotnio lub w określonym okresie czasu.

A my – ciekawi i dociekliwi turyści? My dzi- siaj możemy zwiedzać to stare opactwo i kościół wybudowany w stylu mozańskie- go odrodzenia, oprowadzani przez obe- znanych w temacie członków Inicjatywy. A potem w „Vesperstube” lub w młynie, w którym urządzono piękną stylową re- staurację spróbować można różnych lo- kalnych serów i popijać je piwem – oczy- wiście „Val-Dieu”.



Renata A. Thiele





# Kronika Polonijna

## Świąteczny Koncert Kolęd

W sobotę 12 stycznia 2008 r., w kościele pod wezwaniem NMP w Recklinghausen-Süd, odbył się po raz 45 Świąteczny Koncert Kolęd i pastorałek organizowany przez Związek Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec. Koncert poprzedziła msza święta, celebrowana przez proboszcza PMK w Recklinghausen, ks. Zbigniewa Mielcarka. Na mszy obecny był również ks. prałat dr. Ryszard Mroziuk z Dortmundu oraz burmistrz miasta Recklinghausen, Ferdinand Zerbst.

Koncert wypełniły występy chóru „Św. Elżbiety” z Gelsenkirchen pod dyрекcją Kazimierza Czapińskiego, chóru „Św. Cecylii” przy PMK Duisburg oraz chóru „Słowik Hamborn” z Duisburga, oba pod dyрекcją Grażyny Dylewicz. W koncercie uczestniczył również chór „Syrena” z Kolonii oraz chór „Św. Cecylia” z Bonn pod kierownictwem Piotra Meki. Dwie kolędy zaprezentował „Duet Kamerton”, czyli Marta Darzynkiewicz (sopran) i Ola Hoffmann (alt) przy akompaniamencie Zbigniewa Wingertha. Nie zabrakło także chóru „Polonia 1898 Düsseldorf” pod dyрекcją Aleksandry Czekał-Meinart, który wykonał m.in. kolędę „Nad Betlejem w ciemną noc” oraz „Cóż

to, proszę, za nowina?”. Wszystkie chóry przedstawiły wysoki poziom artystyczny i po raz pierwszy w historii koncertu kolęd żaden utwór się nie powtórzył!

Niespodzianką tego świątecznego spotkania był występ niemieckojęzycznego chóru „Eisen und Schlegel” z Bochum pod batutą Dietera Wendta. Ciekawostką jest fakt, że Dieter Wendt był długoletnim dyrygentem polskiego, niestety już nie istniejącego chóru „Halka Bochum”. Chór w oryginalny sposób wykonał jedną z najpiękniejszych polskich kolęd „Lulajże Jezuniu” – w języku niemieckim, ale zachowując przy tym polskiego ducha tej kolędy. Po wykonaniu ostatniej nuty kościół zamilkł w melodyjnej ciszy, słuchacze przeżywali jeszcze piękne dźwięki, aby po długiej chwili nagrodzić wykonawców gromkim aplauzem. Koncert prowadzili w języku niemieckim Eugenia Nowacka, a w polskim Jan Baranowski.

Po koncercie wykonawcy wraz z publicznością udali się do siedziby Związku Polaków „Zgoda” – Domu Polskiego – gdzie w rodzinnej atmosferze, śpiewając polskie kolędy i delektując się polskimi potrawami, bawili się do białego rana.

Paula Mano



## Noworoczne spotkania w Konsulacie

26 stycznia 2008 r. w Konsulacie RP w Kolonii spotkała się okoliczna Polonia, aby podsumować wydarzenia minionego roku. Tradycją stały się Noworoczne spotkania w Konsulacie, które zastąpiły dotychczasowe grudniowe spotkania opłatkowe. Konsul Generalny Andrzej Kaczorowski wyraził w swoim przemówieniu radość z wielu ciekawych inicjatyw polonijnych minionego roku. Ks. prałat Ryszard Mroziuk podkreślił rolę PMK w krzewieniu naszej kultury i języka ojczystego. Gościem prosto z Polski był Sętor RP Grzegorz Czelej z komisji ds. zagranicznych. Sympatyczną atmosferę spotkania polonijnego podkreśliły indywidualne rozmowy przy tradycyjnej lampce wina.



## ChansonFestival Kolonia-Wrocław-Paryż

W dniach 8 i 9 lutego uczestniczyliśmy w 19-tym już międzynarodowym festiwalu ChansonFestival Kolonia-Wrocław-Paryż. Koncerty festiwalowe miały miejsce w sali koncertowej Kammermusiksaal DeutschlandFunk w Kolonii. W pierwszym dniu festiwalu w konkursie udział wzięli reprezentanci Niemiec Antje Dickmann oraz Aniko Kanthak, z Polski Mateusz Rychlewski i Kasia Dąbrowska oraz Amen Viana i Antoine Villoutreix reprezentujący Francję. Koncert drugiego festiwalu wypełnił występ zwyciężczyni konkursu Kasi Dąbrowskiej oraz ubiegłorocznej laureatki Festiwalu Nathali Pena-Vieira. Podziwialiśmy również aktorstwo niemieckiej piosenkarki Pe Werner oraz gościa specjalnego Kasię Kowalską z jej przebojowym koncertem.



## Festiwalowe Matinée

Festiwalowe Matinée, które odbyło się w niedzielę, 10 lutego w kolońskim konsulacie jak co roku zakończyło ChansonFestival Kolonia-Wrocław-Paryż. To niezwykle artystyczne wydarzenie z oficjalnej prezentacji nagrodzonych artystów przerosło się jednak tym razem w spontaniczną jam session. Zaproszeni przez Konsula Generalnego Andrzeja Kaczorowskiego artyści zaprezentowali swój wspaniały repertuar, lecz później na scenie pojawili się amatorscy wykonawcy, przy wtórce publiczności śpiewając standardy polskiej piosenki.



# Holland in Linien – Meisterzeichnungen um Rembrandt und Ruisdael



Niederländische Meisterzeichnungen des Goldenen Zeitalters aus den Königlichen Belgischen Kunstmuseen Brüssel

**6. März bis 25. Mai 2008**

Eröffnung: 5. März, 19 Uhr in der Kirche St. Adalbert und anschließend im Museum

Das Suermondt-Ludwig-Museum in Aachen präsentiert im Frühjahr 2008 an die hundert Meisterzeichnungen aus den königlichen Museen in Brüssel. Landschaften und Stadtansichten, Porträts, Historien und biblische Szenen, fein ausgearbeitet zu eigenständigen Kunstwerken, sind ebenso vertreten wie Figurenstudien, die die persönliche Handschrift des jeweiligen Meisters zeigen. Das Goldene Zeitalter der Niederlande, mit seinem Hauptprotagonisten Rembrandt, wird hier in einzigartigen Bildern zum Leben erweckt. Gefeierte Künstler wie Hendrick Goltzius, Pieter Saenredam, Adrian van Ostade, Jacob Ruisdael, aber auch Rembrandt selbst geben in dieser Ausstellung Auskunft über die hohe Qualität der Zeichnungskunst in den Niederlanden des 17. Jahrhunderts.

## Öffnungszeiten:

Di-Fr 12.00 – 18.00 Uhr,  
Mi 12.00 – 20.00 Uhr  
Sa und So 11.00 – 18.00 Uhr,  
Mo geschlossen

## Sonderöffnungszeiten zur TEFAF:

06.-16.03.08, täglich 10-18 Uhr,  
Mi bis 20 Uhr

## Kostenlose öffentliche Führungen:

So 12.00 Uhr, Mi 18.30 Uhr

**Eintritt:** 5 Euro (ermäßigt 2,50 Euro)

Suermondt-Ludwig-Museum  
Wilhelmstraße 18, 52070 Aachen

Telefon 0241 / 47980-0

[www.suermondt-ludwig-museum.de](http://www.suermondt-ludwig-museum.de)  
[www.holland-in-linien.de](http://www.holland-in-linien.de)

Weitere Highlights März – Mai 2008  
[www.aachen-macht-kultur.de](http://www.aachen-macht-kultur.de)

**Borderlives – Zeitgenössische Kunst** aus Helsinki, St. Petersburg und Tallinn, Ludwig Forum für Internationale Kunst (15.03.-01.06.08)

**Filmfestival Maastricht-Aachen** – Ludwig Forum für Internationale Kunst und Cine-Karrée Aachen (06.04.-09.04.08)

**Programm zum internationalen Karlspreis zu Aachen** (08.04.-01.05.08), [www.karlspreis.de](http://www.karlspreis.de)

**Klangkosmos** – Konzertreihe, Klangbrücke, Altes Kurhaus (12.04., 10.05., 14.06.08)

**KONTINENTALE – Die Europäische Kulturnacht** – Ludwig Forum, Theater Aachen, Jakobshof, Mörgens, Apollo, Bar Museo, uvm. (Sa 26.04.08, ab 20 Uhr)

**Das Couven Museum im Haus Monheim wird 50** – Couven Museum (10.05.-21.09.08)

**Aquatinta oder „die Kunst mit dem Pinsel in Kupfer zu stechen“** – Suermondt-Ludwig-Museum (22.05.-31.08.08)

**Across the Borders** – Kulturprogramm zur Euregionale 2008 (Ende Mai bis Ende September)

## Ludwig Forum für Internationale Kunst

Kunst und Kultur der Gegenwart

## Suermondt-Ludwig-Museum

Kunst von der Antike bis zur klassischen Moderne

## Couven Museum

Bürgerliche Wohnkultur vom Rokoko zum Biedermeier

## IZM Internationales Zeitungsmuseum

Zeit(ungs)geschichte weltweit

## Museum Burg Frankenberg

Aachener Stadtgeschichte und Kunsthandwerk

## Zollmuseum Friedrichs

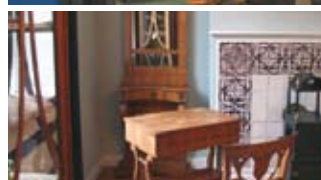
Von Zöllnern, Schmugglern und verbotenen Souvenirs



Jülicher Straße 97–109  
52070 Aachen  
Telefon 0241/18 07-104  
Öffnungszeiten: Di–Fr 12–18 Uhr,  
Do bis 20 Uhr, Sa/So 11–18 Uhr  
Öffentliche Führung: So 12 Uhr  
Eintritt: 5, ermäßigt 2,50 Euro  
[www.ludwigforum.de](http://www.ludwigforum.de)



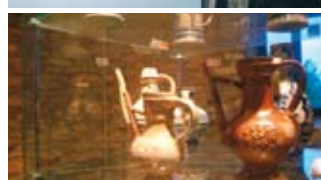
Wilhelmstraße 18  
52070 Aachen  
Telefon 0241/47980-0  
Öffnungszeiten: Di–Fr 12–18 Uhr,  
Mi bis 20 Uhr, Sa/So 11–18 Uhr  
Öffentliche Führung: So 12 Uhr, Mi 18.30 Uhr  
Eintritt: 5, ermäßigt 2,50 Euro  
[www.suermondt-ludwig-museum.de](http://www.suermondt-ludwig-museum.de)



Hühnermarkt 17  
52062 Aachen  
Telefon 0241/432-4421  
Öffnungszeiten: Di–Fr 12–18 Uhr,  
Sa/So 11–18 Uhr  
Öffentliche Führung: So 11.15 Uhr  
Eintritt: 5, ermäßigt 2,50 Euro  
[www.couven-museum.de](http://www.couven-museum.de)



Pontstraße 13  
52062 Aachen  
Telefon 0241/432-4508  
Öffnungszeiten: Di–Fr 9.30–17 Uhr  
Führungen nach Absprache  
Eintritt frei  
[www.izm.de](http://www.izm.de)



Bismarckstraße 68  
52066 Aachen  
Telefon 0241/432-4410  
Öffnungszeiten: So 11–14 Uhr  
Öffentliche Führung: So 11 Uhr  
Eintritt: 1, ermäßigt 0,50 Euro  
Gruppenführungen nach Anmeldung  
[www.burgfrankenberg.de](http://www.burgfrankenberg.de)



Horbacher Straße 497  
52072 Aachen  
Telefon 0241/9970615  
Öffnungszeiten: jeden 1. und 3. So  
11 und 14.30 Uhr Führungen  
für Einzelpersonen und Familien  
Eintritt frei  
Gruppenführungen nach Anmeldung  
[www.zollmuseum-friedrichs.de](http://www.zollmuseum-friedrichs.de)

# [www.aachen-museen.de](http://www.aachen-museen.de)



## Leben und Wohnen in einem fremden Land

„Leben und Wohnen in einem fremden Land“ lautete die Informationsveranstaltung rund um das Wohnen für Migrantinnen und Migranten im Dezember letzten Jahres in Haus Löwenstein. Wohnen ist ein Grundbedürfnis eines jeden Menschen. Ein Mieter einer Wohnung hat Rechte und Pflichten. Nähere Informationen zu Beratungseinrichtungen, zur Miete sowie zu Kündigungsrecht und Wohngeld kennen viele Menschen oft nicht, die nach Aachen kommen. Auf Initiative der zuständigen Fachdienststellen der Stadt Aachen, des Fachbereichs Wohnen, des Fachbereichs Soziales und Ausländerwesen mit der Stabsstelle Integration und der Abteilung „Hilfe bei Einkommensdefiziten“ sowie mit den Fachberatern des Regionalverbundes der Migrationserstberater wur-

de zu einer Informationsveranstaltung eingeladen. Dabei wurde die Bedeutung von Wohnungssuche und die Beratungsmöglichkeiten des Fachbereichs Wohnen der Stadt Aachen zu Wohngeld und Förderungsmöglichkeiten zum eigenem Heim erläutert sowie auf weitere Beratungsmöglichkeiten zur Wohnungssuche auf dem freien und staatlich geförderten Wohnungsmarkt sowie der Vermittlungsmöglichkeiten bei staatlich geförderten Wohnungen verwiesen. Auch Informationen zum Verhalten als Mieter bei Arbeitslosigkeit, Anträge zu Wohngeld und zur Förderung des Erwerbs eines eigenen Hauses beziehungsweise einer Eigentumswohnung erhalte man bei der Stadt.

Achim Kockerols

Ergänzende und vertiefende Informationen rund um das Wohnen kann der Mieter bei den Informationsstellen und dem Fachbereich Wohnen der Stadt Aachen, bei der Mieterselbsthilfe und dem Mieterschutzbund Aachen e.V. und der „gewoge AG“ erhalten. Anschriften und Ansprechpartner, Antragsvordrucke und weitere Informationen zum Wohnen erhält man ergänzend u.a. auf folgenden Internetseiten: [www.aachen.de](http://www.aachen.de), [www.gewoge-aachen.de](http://www.gewoge-aachen.de)

### Życ i mieszkać w obcym kraju

informacje w języku polskim

„Życ i mieszkać w obcym kraju” to temat spotkania informacyjnego zorganizowanego w grudniu 2007 r. dla imigrantów w Aachen. Przedstawiono na nim placówki poradnicze i informacyjne nastawione na obsługę przede wszystkim choć nie tylko nowych mieszkańców miasta. Odpowiednie urzędy w administracji miasta oferują pomoc w zakresie poszukiwania i wynajmowania mieszkania, świadczeń dodatkowych, np. dopłat do czynszu, finansowania mieszkalnictwa własnościowego, jak i poradnictwo w zakresie prawa umów o najem i ich rozwiązywania, praw i obowiązków najemcy itp. Zainteresowanych zapraszamy do wydziału mieszkalnictwa Miasta Aachen, samopomocy najemców mieszkań, związku na rzecz ochrony najemców mieszkań w Aachen i gewoge AG (obok ich pełnobrażące niemieckie nazwy). Ponadto wiele informacji na powyższe tematy, druki i formularze znaleźć można na stronach internetowych [www.aachen.de](http://www.aachen.de), [www.gewoge-aachen.de](http://www.gewoge-aachen.de).

## Unser Ohr am Presseamt

### „Kunst in der Mozartstraße“

„Kunst in der Mozartstraße“ ist der Titel einer neuen Präsentationsreihe, die das Dezernat für Bildung und Kultur ins Leben gerufen hat. Etwa drei- bis viermal im Jahr soll dabei verschiedenen Künstlern aus Aachen und der näheren Umgebung die Möglichkeit geboten werden, ihre Werke in den Dezernats-Räumen zu zeigen. Den Auftakt dieser Reihe machte im Januar mit verschiedenen Werkzyklen die Aachener Künstlerin Johanna Roderburg.

Dezernat für Bildung und Kultur, Mozartstraße 2–10, 2. Etage, Raum 212.

### Chronik der Stadt Aachen

Chronik der Stadt Aachen umfasst 1308 Seiten. Sie ist auf [www.aachen.de](http://www.aachen.de) zu finden. Autor Manfred Beissel konnte jetzt auch den Jahrgang 2007 abschließen. Die Chronik ist geordnet nach Jahren, Monaten und Tagen und wird monatlich fortgeschrieben. Die Chronik ist für alle, die etwas zur Aachener Geschichte der vergangenen 32 Jahre nachschlagen wollen, eine wertvolle Quelle. Es kann nach bestimmten Stichworten gesucht werden, so sind die entsprechenden Passagen schnell gefunden.

Zur Chronik geht es auf [www.aachen.de](http://www.aachen.de) mit dem Suchbegriff „Chronik der Stadt Aachen“.

### Europäischer Karlspreis für die Jugend

Zwei Tage vor der Verleihung des Internationalen Karlspreises zu Aachen an Bundeskanzlerin Dr. Angela Merkel wird am 29. April 2008 erstmals auch ein Europäischer Karlspreis für die Jugend vergeben werden. Hierzu haben das Europäische Parlament und die Stiftung Internationaler Karlspreis zu Aachen einen Wettbewerb ausgeschrieben, der Jugendliche in der EU zur aktiven Mitgestaltung Europas anregen soll.

Der Wettbewerb richtet sich an junge Menschen im Alter zwischen 16 und 30 Jahren in allen Mitgliedsstaaten der Europäischen Union, die aufgerufen werden, als Einzelpersonen oder als Personengruppen Projekte vorzustellen, die zur europäischen und internationalen Verständigung beitragen, die Entwicklung eines gemeinsamen Gefühls europäischer Identität und Integration fördern, als Vorbild für Jugendliche in Europa dienen und praktische Beispiele dafür liefern, wie die Europäer als eine Gemeinschaft zusammenleben.

Für dieses Jahr ist es allerdings zu spät, da der Bewerbungsschluss der 8. Februar 2008 war. Doch man kann sich jetzt schon für das nächste Jahr darüber informieren: unter [www.e-adagio.eu/cyp/CYPintro\\_de.html](http://www.e-adagio.eu/cyp/CYPintro_de.html) und unter [www.karlspreis.de](http://www.karlspreis.de).

### Médaille Charlemagne pour les Médias Européens

2008 erhalten der Regisseur und Schauspieler Fatih Akin und der französische Film- und Theaterregisseur Abdellatif Kechiche den diesjährigen Europäischen Medienpreis Médaille Charlemagne pour les Médias Européens. Diesen Preis, der seit 2000 verliehen wird, erhielt vor zwei Jahren die hervorragende polnische Schauspielerin Krystyna Janda.

Sie wird alljährlich im Umfeld des Internationalen Karlspreises an verdiente europäische Medienpersönlichkeiten oder Institutionen verliehen. Die mediale Arbeit für die Integration führt zum Frieden auf dem Kontinent, zum gegenseitigen Verstehen und zum Abbau von sozialen Spannungen in den europäischen Städten, sagt über den Preis Aachens Oberbürgermeister Dr. Jürgen Linden.

Die Preisverleihung findet am 24. April 2008 ab 17 Uhr statt.



# Rycheza z Nadrenii królową na polskim tronie – symbol jedności Europy?

Idea europejskiej współpracy zaczęła się dla Polski już w roku 1000 spotkaniem cesarza Ottona III z Bolesławem Chrobrym w Gnieźnie, nad grobem św. Wojciecha. Wówczas to Cesarz podarował Bolesławowi dwie relikwie, którymi były: gwóźdź z Chrystusowego Krzyża oraz włócznia św. Maurycjusza. Bolesław odwzajemnił się relikwiami św. Wojciecha, którego kanonizację wyprosił u Papieża Sylwestra II młody cesarz. Zgoda Papieża na utworzenie pierwszej polskiej Metropolii Arcybiskupiej w Gnieźnie z trzema biskupstwami: w Krakowie, Wrocławiu i w Kołobrzegu, którą również przywiózł do Gniezna Otton III, równała się uznaniu politycznej niezależności Polski. Dopiero dzisiaj, z perspektywy czasu, możemy ocenić i docenić doniosłość tego spotkania. Aby przypieczętować przyjaźń między Polską i Niemcami Bolesław Chrobry, ojciec późniejszego króla polskiego – Mieszka II oraz Cesarz Otton III, wuj księżniczki lotaryńskiej – Rychezy, złożyli na spotkaniu w Gnieźnie przy grobie św. Wojciecha uroczyste przyrzeczenie zaślubin Mieszka i Rychezy.

Rycheza była córką Palatyna reńskiego Erenfrieda, zwanego Ezzo i Matyldy, córki niemieckiego cesarza Ottona II. Pochodziła więc z rodziny należącej do najwyższej arystokracji niemieckiej owych czasów. Rycheza miała trzech braci i sześć siostr. Wszystkie sześć przyjęło habity i wstąpiło do klasztoru. Stały one na czele ważnych instytucji kościelnych. Również bracia dzierżyli bardzo ważne urzędy kościelne i świeckie. Z siedmiu córek Ezzona i Matyldy tylko Rycheza była zamężna. Wyszła za mąż za Mieszka, syna Bolesława Chrobrego, czym przypieczętowana została przyjaźń cesarza Ottona III z Bolesławem Chrobrym. Rycheza była kobietą – jak na owe czasy – bardzo wykształconą, ambitną i dumną. Staranne wykształcenie otrzymała najprawdopodobniej u siostr kanoniczek w Gandersheim.

Mieszko, aby zadość uczynić woli ojca, wystąpił o rękę Rychezy, gdy w 1013 r. (w imieniu ojca) prowadził w Merseburgu pertraktacje pokojowe z cesarzem Henrykiem II. Również w tymże roku odbył się uroczysty ślub młodej pary. Do Polski Rycheza przybyła już jako żona Mieszka II. Przez 12 lat żyła spokojnie przy potężnym teściu – Bolesławie. Urodziła syna Kazimierza i dwie córki. W 1025 r. po śmierci Bolesława nastąpiła koronacja Mieszka II i Rychezy w katedrze gnieźnieńskiej. Dla pierwszej królowej Polski rozpoczyna się

najdonioślejszy i zarazem tragiczny okres w jej życiu. Do roku 1030 mąż jej odnosi liczne sukcesy. Jesienią 1031 r. następuje kryzys w monarchii i w małżeństwie Mieszka i Rychezy. Konflikt i intrygi brata Bezpryma, przegrana wojna z Niemcami oraz atak wojsk ruskich powodują, że Mieszko ucieka z kraju do Czech. Stwarza to olbrzymie zagrożenie dla rodziny królewskiej. Rycheza podejmuje decyzję opuszczenia Polski wraz z synem. Jesienią 1031 r. kończy się więc 18-nastoletni okres pobytu Rychezy w Polsce.

Wielką zasługą Rychezy było to, że mimo tragicznego splotu wydarzeń, które nastąpiły później – to co wcześniej zaistniało w świadomości społecznej ówczesnej Polski jako wspólne państwo – nie uległo unicestwieniu. Jej syn Kazimierz, jedyny spadkobierca Piastów, wspierany przez matkę i jej rodzinę, a szczególnie braci królowej – Hermana i Ottona – powrócił na tron polski. Doprowadził on do odbudowy kraju, jej zniszczonych organizacji państwowych i kościelnych. Zasłużył sobie w opinii potomnych na miano Odnowiciela. Królowa Rycheza pozostała w Niemczech do końca życia. Z dwóch córek Mieszka II i Rychezy, starsza Gertruda wyszła za mąż za księcia kijowskiego Izasława. Młodsza, której imienia nie znamy, została żoną przyszłego króla Węgier – Beli I.

Rycheza ostatnie szesnaście lat życia spędziła w klasztorze w Brauweiler (koło Kolonii), ufundowanym przez jej rodziców. Z



powodu życia pełnego miłosierdzia zaraz po śmierci uważana była za świętą. Zmarła 21 marca 1063 roku. Jej kult rozpowszechnił się szeroko w Nadrenii. Dzień jej śmierci był szczególnym świętem kolońskiego kościoła św. Marii ad Gradus i pod nazwą „Festum Venerabilis Rychezae” przetrwał do końca XVII wieku. W 1817 r. po rozebraniu kościoła św. Marii ad Gradus szczątki Rychezy przeniesione zostały do kolońskiej katedry. Spoczywają w klasycznym grobowcu w kaplicy św. Jana za głównym ołtarzem u boku brata Hermana – arcybiskupa kolońskiego. Pod łacińskim napisem grobowym znajduje się krótka inskrypcja w języku polskim: „Tu spoczywają szczątki Rychezy, królowej Poski, małżonki Mieszka II, matki Kazimierza – odnowiciela państwa polskiego”.

Andrzej Schweiger  
Prezes Klubu Polskiego „Korona”





## Nie samą kulturą emigrant żyje...

... czyli Bractwo Motocyklistów Polskich na Obczyźnie. Każdy, kto zetknął się z emigracyjną rzeczywistością przynajmniej raz, że możliwości wzajemnych kontaktów z innymi Polakami, w dodatku przyznającymi się do kraju swego pochodzenia, są znacznie ograniczone. Wielu zajmuje się tak zwaną codziennością, czyli krótko mówiąc zarabianiem kasy i przedzieraniem się przez nierzadko odmienną od wyśnionej rzeczywistość.

Pomysł skupienia wokół wspólnego hobby – motocykli – Polonusów z Niemiec wyszedł w latach 90-tych od Roberta Żaka. Na jego apel odpowiedziało wtedy kilku zainteresowanych, lecz z biegiem lat Bractwo urosło do znacznej grupy – obecnie już kilkudziesięciu osób, nierzadko całych rodzin. Sami o sobie mówimy, że jesteśmy luźną grupą bez zobowiązań, preferującą turystykę na dwóch kołach i skupiającą zamieszkałych za granicą motocyklistów pochodzących z Polski. Lecz łączy nas nie tylko wspólna pasja, lecz też kraj pochodzenia, jego kultura i posługiwanie się tym samym językiem. Mimo, iż mieszkamy w różnych regionach Niemiec i Holandii, potrafimy się zorganizować na zlotach, odbywających się dwa razy w roku – w maju i w wrześniu – niedaleko Kassel.

Często też wyruszamy na grupowe wojaże, aby przeżyć na trasie przygodę, kole-



żeństwo, braterstwo i ten przysłowiowy „wiatr we włosach”. Kiedy aura nie sprzyja wyjazdom, zbieramy siły i planujemy przyszłe wypadki w restauracji „Zum Stresemann” w Getyndze, gdzie mamy swój stolik klubowy.

Jednym z naszych celów jest przyciągnięcie do siebie innych „zabłąkanych” jeźdźców, gdyż każdy, kto jeździ na motocyklu wie, że w grupie jest różniej i ciekawiej, można wiele więcej przedsięwziąć i trafić na pomocną dłoń w razie potrzeby.

Można nawiązać z nami kontakt poprzez stronę internetową [www.bractwo.riders.pl](http://www.bractwo.riders.pl), gdzie prezentujemy Bractwo i gdzie znaleźć można wiele informacji i zdjęć z naszych wojaży.

Zapraszamy wszystkich motocyklistów w Europie Zachodniej do przyłączenia się, no bo gdzie nas, Polaków, nie ma?!

*Bractwo Motocyklistów Polskich  
na Obczyźnie*

Nasi akwizytorzy niczym Easy Riders zdobywali w zeszłym roku Wschodnią Polskę, a tymczasem do redakcji polregio zgłosili się polscy motocykliści z innych okolic Niemiec. Na łamach polregio przedstawiamy więc tę wesołą gromadę.





# Huzulen – außergewöhnliche Bergpferde



Die Huzulen aus der Zucht von Wojciech Pospiech

**E**s ist eine der ältesten Pferderassen. Ihre außerordentliche Widerstandskraft verdanken diese Tiere dem rauen Hochlandklima. Ihre Sanftheit und Geselligkeit bewirken, dass diese unscheinbaren, kleinen Ponys für Reitschule und Hippotherapie bestens geeignet sind.

Sie sind imstande, über 140 cm hoch zu springen, was ungefähr ihrer Widerristhöhe entspricht. Sie sind in der Lage, sogar 120 kg Last zu tragen und dabei ganz gelassen steile, schlammige Bergpfade zu ersteigen oder Sturzbäche auf wackeligen Stegen durchzuqueren. Huzulenliebhaber und -züchter Wojciech Pospiech erzählt heitere Legenden und Anekdoten über diese ausgesprochen intelligenten Wesen. Dieses kleine Pferd findet immer einen Durchgang in einem dichten, für den Menschen undurchdringlichen Waldgestrüpp, wird mit dem Huf die Stabilität der Anlegebrücke über einer Kluft vor dem Eintreten überprüfen oder erkennt instinktiv eine Windbruchstelle und umgeht sie. Im hohen Gebirge findet es intuitiv Schutz vor einem Schnee- oder Hagelsturm. Wegen seiner angeborenen Ruhe und Ausgeglichenheit in schwierigem Gelände ist es den Anfängern für die Wanderritte oder Reitlager durchaus zu empfehlen.

## Wilde Natur im Bergland

Lemkenland – so lautet der uralte Name der Region zwischen den Niederen Beskiden und Ostkarpaten, dessen Ursprung bei den Lemken, einer dieses Gebiet früher bewohnenden ethnischen Gruppe zu suchen ist. Es wurde anfänglich von den Nachkommen der Balkan- und Südkarpatenvölkern, kulturell unterschiedlicher Hirtengemeinschaften, besiedelt. Unter denen gab es Albaner, Mazedonier, Slowenen, Bulgaren, Ungarn, Rumänen und Ruthenen, die jedoch unter dem starken, historischen und kulturellen, polnischen Einfluss standen. In diesem multinationalen Kessel unter einzigartigen geographischen Bedingungen hatte sich dieses außergewöhnliche einheimische Volk herausgebildet, ausgezeichnet durch eine ausdrucksvolle Kultur und Mundart. Auf ihren Erkundungen und Wanderschaften wurden die Lemken schon damals stets von einem altbewährten Begleiter unterstützt – dem Huzulenpferd.

Bereits zur Zeit des Römischen Imperiums wurden in das Karpatenland altnorische Pferde herbeigeschafft, die dann zusammen mit Waldpferden in Kreuzzüchten gehalten wurden. Während der Übergriffe der tatarischen Sturmtruppen auf dem europäischen Kontinent wurden die Huzulen in Einkreuzungen mit den Przewalski-

Pferden und Tarpanen gebracht, später übten auch die Araberpferde einen Einfluss auf die Rassenentwicklung aus. Die Charaktereigenschaften dieser



Rassen sind noch heute bei den Huzulen besonders augenfällig. Durch schwere Naturbedingungen wurde das Lemkenland für eine lange Zeit weitgehend von dem Rest der Welt isoliert; so stammen die ersten Informationen über diese Rasse aus dem Jahr 1603, jedoch bis zur Hälfte des 19. Jahrhunderts weckten diese Pferde kaum Interesse, wenn man natürlich von dem Gebiet der Ostkarpaten absieht. Die wilde Natur und das Fehlen von befahrbaren Wegen erzwangen die Verwendung dieser Tiere als Transport- und Fortbewegungsmittel. Den alten Tagebüchern und Notizen zufolge war das Reisen mit dem Pferd noch Anfang des 20. Jahrhunderts in dieser Region eine Selbstverständlichkeit. 1979 wurde von dem polnischen Landwirtschaftsministerium den Huzulen der Status bedrohter Tierart vergeben und ein Schutzprogramm für sie erschaffen. Dank dieser Maßnahmen wurde die Rasse vor dem Aussterben bewahrt.

## Das beliebte kleine Familienpferd

In Polen entwickelt sich ein Trend, ein Familienpferd zu besitzen. Die Huzulen – anspruchslos, sehr treu und dem Menschen ergeben – sind geschätzte Lieblinge, die dem Besitzer mit großer Dankbarkeit und Anhänglichkeit entgegenkommen. Man setzt sie in der Freizeit, Touristik und im Gespannsport ein. Ein weiterer Vorteil ist, dass sie, bedingt durch die früheren schweren Existenzbedingungen, ausgesprochen krankheitsresistent sind und ihre Tüchtigkeit ist in ihren Genen bis heute geblieben. Diese Pferderasse hat sich auch in Deutschland und Österreich etabliert. Wegen der unbestreitbaren Vorteile kann der Preis für dieses unscheinbare Pferd mit dem eines „normalen“ Reitpferdes konkurrieren. Die Huzulen werden auf nationalen und internationalen Schauen, Ausstellungen und Wettbewerben präsentiert, die eigens für sie organisiert sind. Diese Pferde verdanken ihre Verbreitung im großen Maß Włodzimierz Kario, einem verdienten Züchter und Propagator der Rasse. Durch ihn können die Reitsportenthusiasten im gegenseitigen Vertrauen mit dem Tier erneut die Faszination der Wildnis in den Ostkarpaten vom Pferderücken her erfahren.

Katarzyna Sowa

## adwokaci • Rechtsanwälte

### ADWOKACI I MEDIATORZY

Liliane Schiewek-Steinbusch

☎ 0241 / 50 90 52

✉ l.schiewek-steinbusch@t-online.de

Thomas Eue

☎ 0241 / 50 90 51

✉ teue@kanzlei-eue.de

wspólny faks: +49-(0)241 / 50 90 53

wspólne biuro: Frankenstr. 6 • 52070 Aachen

## agencja artystyczna • Künstleragentur

### Star - Service – Künstleragentur

#### Euregioevent – Veranstaltungsservice

#### Magicfire – Feuerwerk

#### Aachen – Köln

Ivonne Widyk

☎ 02402 / 997 89 17

Georg Fusswinkel

☎ 0171 / 544 40 10

✉ star-service@gmx.net

www.star-service.eu

Frankenstr. 7 • 52064 Aachen

## architekci • Architektur

### Architektur – Design – Bauplanung

Dipl.-Ing. Architekt Jacek Kaleta

Region Aachen - Heinsberg

☎ 02404 / 67 77 352

☎ 02404 / 67 77 353

✉ adb.kaleta@gmx.de

## auto, moto • KFZ

### Scout & Parts

☎ +31 (0)45 / 545 95 55

☎ +31 (0)45 / 535 48 58

Nieuwstr. 146 • 6461 KA Kerkrade

### KFZ-Handel • Hobby-Werkstatt

#### Unfallwagen An- und Verkauf

Christian Koniecko

☎ 0241 / 15 41 84

☎ 0172 / 24 06 657

Feldchen 15 • 52070 Aachen

### KFZ Sachverständiger Bewertung von Kraftfahrzeugen, KFZ-Schaden und Gutachten

Janusz Nowak

☎ 0175 / 22 36 189

✉ jnkfszsch@gmx.net

Ostheimstr. 19 • 51103 Köln

## banki • Banken

### Sparkasse - kontakt polskojęzyczny

#### Geschäftsstelle Herzogenrath

Alexander Nogowczyk

☎ 02406 / 95650

✉ alexander.nogowczyk@sparkasse-aachen.de

## biura podróży, turystyka • Touristik

Witold Ortlieb

☎ 0241 / 980 12 00

☎ 0241 / 980 12 02

✉ kontakt@ortliebreisen.de

www.ortliebreisen.de

Wilmsdorfer Str. • 52074 Aachen

Godziny otwarcia:  
pn. - pt. 10.00-12.00 i 13.00-18.30  
so. & nd. 10.00-14.00

### Przewodniczka po Akwizgranie / Stadtführungen durch Aachen

Renata A.Thiele

☎ 0241 / 98 106 92

☎ 0241 / 98 106 92

✉ textera@textera.de

www.textera.de

Roermonder Str. 117 • 52072 Aachen

## delikatesy • Feinkost

### SILESIA Schlesische Feinkost

☎ 0241 / 46 81 85 47

✉ silesia24@web.de

Goerdeler Str. 36 • 52066 Aachen

Öffnungszeiten: Di. – Fr. 9.00 - 18.30  
Sa 9.00 - 13.00

## doradztwo firm • Unternehmensberatung

### System Management

Dipl.-Ing. W. Lewicki

☎ 0241 / 40 79 11

☎ 0241 / 40 11 536

✉ lewicki@s-management.de

www.s-management.de

Siegmundstr. 8 • 52070 Aachen

## duszpasterstwo • Seelsorge

### Niemcy

Ks. mgr. Jan Urbanek Schr.

☎ 0241 / 2 63 51

☎ 0241 / 40 11 960

✉ kontakt@pmk-aachen.de

www.pmk-aachen.de

Jakobstr. 141 • 52064 Aachen

## Polskie msze w Aachen

w każdą niedzielę i w święta o

11.00 i o 16.00

w kościele Najświętszej  
Marii Panny (St. Marienkirche)  
na Marienplatz  
(Wallstr./Aureliusstr.)

## Polskie msze w holenderskiej części euregio

### informacje:

ks. Krzysztof Obiedzinski

+31-046-4525808

www.polskaparafia.nl

## salony fryzjerskie • Friseur

Damsko • Męski Salon Fryzjerski

KULIK

☎ 0241 / 73 579

Lütticher Str. 3 • 52064 Aachen  
wt. - pt. 9.00-18.00 i 13.00-18.30  
so. & nd. 10.00-14.00

## fotograf • Fotoservice

### FOTOKISTE • digitaler Fotoservice

Darek Manka

☎ 0241 / 50 81 58

☎ 0172 / 23 32 001

✉ digital@fotokiste.de

www.fotokiste.de

Jülicher Str. 44 • 52070 Aachen

## grafika, reklama • Werbung

Afterglow GbR

☎ 0241 / 900 79 76

☎ 0241 / 590 82 22

✉ info@afterglow-aachen.de

www.afterglow-aachen.de

Krugenofen 88-90 • 52066 Aachen

Henryk Zimak

☎ ☎ 02238 / 81 48 3

☎ 0172 / 25 08 781

www.zimak.de

Brauweilerstr. 29a • 52059 Pulheim-Sinthern

## hotel • Hotel

### Hotel – Restauracja

Hansa-Haus

(noclegi już od 19,-€ noc/osoba)

Jolanta Langen

☎ 0241 / 55 13 80

☎ 0241 / 55 13 50

✉ hansahaus52080@aol.com

Von-Coels-Str. 42 • 52080 Aachen

## komputery • Computer

### Dr. PC

Piotr Goralski

☎ 00163 / 760 40 58

✉ peter@ac-pc.de

www.ac-pc.de

## kosmetyka • Kosmetik

### kosmetyczka i wizażystka

Jolanta Puls

☎ 02401 / 49 20

☎ 0177 / 38 10 765

Kückstr. 42 • 52499 Baesweiler

## kwiaciarnie • Floristik

Blumen Isabela

☎ 0241 / 31 443

Großkölnstr. 90 • Aachen

## leczenie naturalne • Heilpraktiker

### Heilpraktiker

Peter Puchalla

☎ 0241 / 413 40 70

☎ 0241 / 413 40 79

✉ Puchalla@Heilpraktiker.ac

www.Heilpraktiker.ac

Vaalser Str. 525 • 52074 Aachen

Godziny przyjęć: pn. - pt. 9:00 - 12:30  
pn. wt. czw. 15:00 - 18:00

## lekarze • Ärzte

### lekarz pediatra / Kinderarzt

Ewa Janas-Schroeteler

☎ 02461 / 511 55

✉ www.pediatra.de

Große Rurstrasse 88-90 • Jülich

### lekarz ogólny, pediatra / Allgemeinarzt, Kinderarzt

Dr. med. Danuta Cichon-Wardas

☎ 02405 / 27 35

Bissner Str. 48 • 52146 Würselen

### lekarz ogólny / Allgemeinarzt

Wojciech Drzewinski

☎ 0241 / 32 63 8

Peterstr. 20-24 • 52062 Aachen

### lekarz ogólny / Allgemeinarzt

Christine Schumann und

Eva Gintrowski-Sienkiewicz

☎ 0241 / 50 29 01

☎ 0241 / 50 29 47

Heinrichsallee 34 • 52062 Aachen

Öffnungszeiten: Mo-Fr. 9:00 - 11:00  
Mo-Do. 16:00 - 18:00

### stomatolog / Zahnarzt - CEREC-Labor

Thomas Belzowski

☎ 0241 / 50 25 27

☎ 0241 / 9 97 72 79

Adalbertsteinweg 34 • 52070 Aachen

Godziny przyjęć: pn. wt. czw. 8:00 - 18:00  
śr. i pt. 8:00 - 12:00

### stomatolog / Zahnarzt

Urszula Jarosz-Kajdryś

☎ 02402 / 3 61 49

☎ 02402 / 3 71 55

Kastanienweg 15 • 52223 Stolberg-Breinig

### stomatolog / Zahnarzt, Kieferorthopädie

Anna Pasternak

☎ 02403 / 2 48 48

Thomas Pasternak

☎ 02403 / 5 45 41

Drimbornshof 6 • 52249 Eschweiler

### stomatolog / Zahnarzt

Barbara Stiller

☎ 0241 / 2 20 83

Driescher Gäßchen 5 • 52062 Aachen

terminy po uprzednim umówieniu

### stomatolog / Zahnarzt

Dr. med. dent. Anette Wardas

☎ 02272 / 56 94

Lindenstr. 47 • 50181 Bedburg

### ginekolog / położnik / Frauenarzt

Dr. med. Viktor Wardas

☎ 0241 / 28 194

Jakobstr. 30 • 52064 Aachen

### ginekolog / położnik / Frauenarzt

J. Wasik

☎ 0241 / 2 54 08

operacje ambulatoryjne

Rennbahn 9 • 52062 Aachen

## muzyka, dyskoteki • Musik

Jan Bledowski

☎ 02421 / 171 01

Artysta muzyk,udziela

lekcyj gry na Fortepianie i ✉ jan@bledowski.de

Keyboards. www.janbledowski.de

## nieruchomości • Immobilien

PHI GmbH

☎ 0241 / 400 87-0

Sebastian Hucz

☎ 0241 / 400 87-15

✉ info@phi24.de

www.phi24.de

Eifelstr. 51 • 52068 Aachen

## opieka nad chorymi • Pflegedienst

### Pflegedienst

Angelus mobile Helfer

☎ 0241 / 91 28 78 - 0

☎ 0241 / 91 28 78 20

Cecylia Kapko / Barbara Slotwinski

Trierer Str. 186-188 • 52078 Aachen

Godziny otwarcia: pn. - pt. 8:00 - 16:00

### Alternativer Pflegedienst Lichtstrahl

☎ 0201 / 35 37 53

☎ 0201 / 837 23 29

www.pflegedienst-lichtstrahl.de

Thiesstr. 49 • 45329 Essen

## prace budowlane • Bauwesen

### Trocken- & Akustikbau

Drabik

☎ 02405 / 42 00 22

☎ 02405 / 80 23 31

✉ a.drabik@web.de

Im Winkel 38 • 52146 Würselen

## przychodnie dla zwierząt • Tierarzt

Dr. Andrzej Lukowski

☎ 0241 / 63 53 6

Luxemburger Ring 25 • 52066 Aachen

Godziny przyjęć: pn. - pt. 09:00 - 11:00  
pn. wt. czw. pt. 16:00 - 18:00

## restauracje • Restaurant

### Restauracja - Hotel

Hansa-Haus

(polskie dania na zamówienie)

Jolanta Langen

☎ 0241 / 55 13 80

☎ 0241 / 55 13 50

✉ hansahaus52080@aol.com

Von-Coels-Str. 42 • 52080 Aachen



**catering • party-service**

Kuczynski ☎ 02404 / 12 39  
☎ 02404 / 12 38  
✉ kuczynski@t-online.de  
Theodor-Seipp-Str. 66 • 52477 Alsdorf-Ofden

**taksówki • Taxi**

Piotr Hartstein ☎ 0241 / 608 44 72  
☎ 0177 / 826 22 92  
✉ loscarmos-hartstein@web.de  
Jazdy wszelkiego rodzaju!

 **tłumacze • Übersetzer** **tłumacz przysięgły (vereidigt)**

Elzbieta Eßer ☎ 02403 / 3 56 58  
j. rosyjski i polski ☎ 0177 / 57 26 89 4  
(russisch, polnisch)  
✉ Elzbieta.Esser@t-online.de  
www.uebersetzungen-esser.de

 **tłumacz przysięgły (vereidigt)**

Elisabeth Frankowska  
j. francusko-rosyjsko-polski  
(französisch, russisch, polnisch)  
☎ +32 (0) 87 22 86 09  
☎ +32 (0) 486 505 578  
51 avenue Elisabeth • B-4800 Verviers

 **tłumacz przysięgły (vereidigt)**

mgr Krzysztof Wiktorowicz  
tłumacz jęz. niderlandzkiego (niederländisch)  
☎ (0031) 46 4524378  
☎ (0031) 653 656 081  
✉ k.wiktorowicz@home.nl  
Ardennestraat 16 • 6137LN Sittard (NL)

Renata A.Thiele ☎ 0241 / 98 106 92  
tł. j. polskiego ☎ 0241 / 98 106 92  
(polnisch) ✉ textera@textera.de  
www.textera.de  
Roermonder Str. 117 • 52072 Aachen

**ubezpieczenia • Versicherungen**

Stefan Pokorski ☎ 0241 / 79 54 8  
☎ 0176 / 22 127 165  
☎ 0241 / 70 18 30 8  
Zeppelinstr. 21 • 52058 Aachen

**wellness • Wellness**

Małgorzata Chlewicki ☎ 0241 / 18 24 306  
Kalifornische Massage ☎ 0163 / 43 58 400  
(mobiler Dienst)

**Tutaj może być wasza reklama!****TIM****Terminy • Imprezy • Miejsca****Dinosaurius Jazz**

Poza nieistniejącymi już murami Akwizgranu w greckiej restauracji „Dinosaurius” w każdy pierwszy wtorek miesiąca spotykają się muzycy jazzowi, żeby „robić” jam. To nie marmolada, lecz multikulturalne spotkania jazzowe. Ta mieszanka kulturowa obejmuje dwóch Polaków – grającego na saksofonie Lecha Lukomskiego i na trąbce Tadeusza Erhardta. Pozostali to Niemcy, Holendrzy i Anglicy. Czasem jest ich na estradzie czterech, czasem nawet dziesięciu. W swojskim stylu tradycyjnego jazzu muzycy prezentują swoje umiejętności

instrumentalne potrafiące to docenić publiczności, a ta – jak powiadają – tworzy wspaniałą atmosferę.

Adres: restauracja „Dinosaurius”, Aachen, Roermonder Str. 30

**Kabaret Rak w Akwizgranie**

18.04.2008 o godz. 19.00

gdzie? W restauracji Oberforstbacher Hof, Oberforstbacher Str. w Oberforstbach.

Kabaret zaprezentuje nowy program, więc do łez śmiać się będziemy z czegoś innego.

Informacje i bilety do nabycia w Biurze Podróży Ortlieb.

tel.: 0241-980 12 00.

**Kabaret Rak****Polnische Literatur – eine literarisch-musikalische Soiree**

20.04.2008 o godz. 18.00

Eine Veranstaltung in deutscher und polnischer Sprache

Ort: Ballsaal im Alten Kurhaus

Moderation: Albrecht Lemp

Lesung in Deutsch: Marek Jera, Ralf Peters und Axel Gottschick

Musikalische Begleitung: Arkadiusz Bleszynski (Gitarre) und Krzysztof Kozielski (Kontrabass)

Organisatoren: Generalkonsulat RP in Köln, Kulturamt in Köln, Kulturbetrieb der Stadt Aachen, IGNIS e.V., Polregio e.V.

**IMPRESSUM**

**Herausgeber**  
Polregio e.V.  
Sigmundstr. 8  
52070 Aachen  
tel. +49-(0)-241-40 115 37  
fax +49-(0)-241-40 115 38  
www.polregio.eu

**Redaktion**  
Chefredaktorin –  
Renata A. Thiele  
redakcja@polregio.com  
+49-(0)-241-98 106 92

Redaktor – Wiesław Lewicki  
polregio@polregio.com  
+49-(0)-241-40 115 37

Marketing, PR –  
Katarzyna Sowa  
marketing@polregio.com  
+49-(0)241-99 07 19 16

Distribution, Werbung –  
Maciej Lukomski  
polregio@polregio.com  
+49-(0)241-900 79 76

Grafik – Marcin Wesolowski

Internet – Berra Kaya

Korrektorat – Aleksandra  
Lewicki, Martha Goretzki

**Layout und Satz**  
afterglow Wesolowski &  
Lukomski GbR  
Krugenhofen 88-90  
52066 Aachen  
tel.: +49-0241-900 79 76  
info@afterglow-aachen.de

**Anzeigen**  
Katarzyna Sowa  
marketing@polregio.com  
tel.: +49-(0)241-99 07 19 16

Allen Autoren danken wir für  
eingesandte Artikel – das ist  
ihr Beitrag zur Entstehung  
dieser Ausgabe von polregio.  
Fotonachweis: ausgewiesen  
unter dem Bild bzw. Autor des  
Beitrags.

**Abonnement und  
Distribution**  
polregio erscheint vier Mal  
im Jahr. Abonnementkosten  
betragen 10 Euro. In Sachen  
Abonnement und Distribution  
wenden Sie sich bitte an den  
Herausgeber Polregio e.V. bzw.  
Maciej Lukomski (Distribution).

**Distributionsstellen**  
Auf dem Gebiet des Landes  
NRW, Euregio Maas-Rhein, pol-  
nische diplomatische Vertre-  
tungen in der Bundesrepublik  
Deutschland.

Auflage: 5000 Ex.

Titelfoto: Kleine Luisa C. am  
Brunnen „Kreislauf des Gel-  
des“, © Renata A. Thiele

Printed in Germany

ISSN 1864-7170

Autorisierte Beiträge geben  
nicht in jedem Fall die Meinung  
des Herausgebers wieder.  
Für unverlangt eingesandte  
Manuskripte, Fotos und Zeich-  
nungen übernehmen wir keine  
Gewähr.

kontakt@ortliebreisen.de  
www.ortliebreisen.de

ponad 200 połączeń autobusowych do Polski i Europy

Zapraszamy Państwa do naszego sklepu z  
polskimi artykułami!

W naszym sortymencie znajdują państwo:  
polskie czasopisma i gazety  
słodkizce, artykuły spożywcze,  
napoje, piwa i wódki, lody,  
karty telefoniczne  
A także polskie mrożonki:  
kluski śląskie, pierogi,  
uszka, krokiety i pyzy

pon. do piątku 10-17 • soboty, niedziele i święta 10-14

reisebüro ORTLIEB

**Reisebüro Witold Ortlieb**  
Wilmesdorfer Straße

Tel.: 0241 / 980 12 00  
Fax: 0241 / 980 12 02





# Zaczarowana Rafa



**S**ytuacja była krytyczna. Z dwudzie-  
stu kresk na manometrze została  
tylko jedna. Dałam znak koledze. Miał  
jeszcze trochę powietrza w butli, więc  
zaczęłam oddychać z jego zapasowe-  
go ustnika. Wyszliśmy na powierzchnię.  
Dookoła morze, a przed nami, jak  
okiem sięgnąć, bezludne skały. Ani  
śladu wejścia do naszej laguny...

Kilkadzieś metrów nad nami piętrzyły  
się skały. Nie było szans, żeby wyjść na  
brzeg i pieszo wrócić do bazy. Cóż było ro-  
bić, nadmuchaliśmy powietrzem jackety i  
powoli, a to bardzo nudna i niewygodna  
czynność, zaczęliśmy, leżąc na plecach,  
wiosłować w kierunku, w którym spo-  
dziewaliśmy się naszej plaży. Uff ! Dobrze



wybraliśmy. Po dwudziestu minutach po-  
kazały się pierwsze domki i palmy. Szybko  
zeszliśmy pod wodę i na ostatnim, wspólnym  
barze donurkowaliśmy do brzegu.

Hej! chłopaki, super było! Dlaczego tak  
długo? A jakoś tak nam zeszło....

Ledwie wyszłam z wody. Nogi uginały się  
pode mną ze zmęczenia. Szybko odebra-  
no mi płetwy i ołów. Zdjęłam butlę, kom-  
binezon i nie martwiąc się o zabezpiecze-  
nie sprzętu wychyliłam butelkę zimnego  
piwa. Byliśmy całe 72 minuty pod wodą,  
nie licząc 20 minut wiosłowania. Na brze-  
gu szykowano już akcję ratunkową. Nor-  
malnie taka pojemność butli, na tej głą-  
bokości, wystarcza najwyżej na 50 minut.  
Wskazówki naszych manometrów oparły  
się o obudowę.

Od wczoraj jestem na Curaçao, najwięk-  
szej wyspie Holenderskich Antyli, rozrzu-  
conych na Morzu Karaibskim u wybrzeży  
Wenezueli. Leciłam tu osiem godzin w na-  
dziei, że nie tylko obejrzę tamtejszą rafę,  
ale po raz pierwszy zejść w głębinę na tej  
szerokości geograficznej – nocą. I właśnie  
jutro nadejdzie ten dzień. Następnego  
dnia pobudka o piątej rano. Zaspana sta-  
łam na tarasie, patrzyłam na ciemną za-  
tokę, na której rozsiane były białe plamy  
łódek. Woda mieniła się jak rtęć w świe-  
tle gwiazd. Powoli, bezgłośnie, jak cienie

przesuwały się łódki miejscowych, którzy  
ruszali na połów albo wracali z morza. I ja  
mam teraz zejść? W milczeniu zakładali-  
śmy kombinezony. Ani ja, ani chłopcy nie  
mieliśmy ochoty na rozmowę, nie mówiąc  
o zwykłych żartach. Myślę, że te chwile  
przed świtem wszystkich zarażają swoją  
magią.

Weszliśmy do wody. Dookoła całkowite  
ciemności, tylko strumienie światła z na-  
szych lamp wskazywały kierunek dokąd  
płynąć. Trochę jak kulisy w teatrze, albo  
fotoplastykon. Cisza...

W czarnej przestrzeni otwierały się trzy  
świetliste sceny. Każdy z nas miał swoje  
prywatne przedstawienie. Żeby zobaczyć,  
co ciekawego widzi inny nurek, trzeba by-  
łoby podpływać i zakłócać intymność jego  
widowiska. W takiej scenerii lubię zostać  
trochę z tyłu i obserwować chłopaków.  
Byliśmy jak trzy świecące od środka bańki  
powietrzne żeglujące w kosmosie w po-  
szukiwaniu innych światów.

Powoli przesuwaliśmy się wzdłuż rafy, z  
bardzo rzadka nawiązując ze sobą kon-  
takt przy pomocy umówionych gestów.  
Rafa była inna niż w dzień. Bardziej samot-  
na. Małe kolorowe rybki pochowały się lub  
uciekły na płytką wodę. Tylko zdecydowa-  
nie więksi przedstawiciele wodnych stwo-  
rzeń migali między kamieniami. W pobliżu





► przemknęły barrakudy, wielki tłusty rak, wyglądający jak borowik, przyglądał się nam swymi okrągłymi oczkami. Sum, pięknie błękitny i centkowany, bronił swych jaskiń. Wyznaczył sobie ogromny rewir prawdziwy macho. Ryby-skorpiony, wyglądające jak skały porośnięte wodorostami, udawały, że ich nie ma, a było ich co najmniej osiem na naszej drodze. Są to bardzo dziwne stworzenia. Potrafią tak się upodobnić do rafy, że naprawdę trudno je dostrzec, będąc parę centymetrów od nich. Czyhają z nastawionymi, trującymi kolcami na nieostrożnych śmiałków. I tylko cień uśmiechu na ich paszczach odróżnia je od kamienia. Trochę jak w „Alicji w Krainie Czarów” – kota już nie było, tylko jego uśmiech wisiał jeszcze w powietrzu.

Rafa ciągnie się równolegle w odległości 100 metrów od brzegu i schodzi w miarę pionowo w dół do głębokości 200 m. Gdy nurkujemy na jej skraju, zaglądając w zakamarki, jesteśmy jak jaskółki przy poszyciu dachu: za nami ciągnie się już tylko czarna otchłań. W czasie jednego z zejść, gdy byłam na trzydziestu pięciu metrach, doznałam lekkiego przeczucia, namiastkę tego, co się odczuwa w stanie oszłomienia głębią. Zaczęło mi się lekko kręcić w głowie. Unosiłam się w wodzie jak w stanie nieważkości. Wszystko wydawało się

nierealne. Na prawo ode mnie ciemnobłękitna głębia wołała mnie do siebie. Poczułam ogromną chęć, by rozłożyć ramiona i głową w dół rzucić się w nią i odpłynąć, nie martwiąc się czy wrócić. Nic dziwnego, że niektórzy nie wracają.

Powoli zaczęło się robić trochę jaśniej. Jeszcze nie rafa, nie nasze otoczenie, ale nad naszymi głowami wodne niebo zaczynało przechodzić z czerni w niebieskość. Zawróciliśmy i popłynęliśmy nad piaszczystą część dna w poszukiwaniu egzotycznych uciekinierów ciemnych, nocnych głębin. Dzień połykał noc i nawet nie zauważyłam, kiedy nie potrzebowałam już lampy. Znana nam piaszczysta, dość nudna część dna, wyglądała w tym świetle zupełnie inaczej niż zwykle. Nagle znalazłam się w bajce o piratach. Wszystko skąpane w mlecznym, rozproszonym świetle nabrało dziwnej plastyczności. Kotwice łódek, łańcuchy, porzucone stare spodnie, jakaś zielona, zmatowiała butelka i pełno małych, kolorowych rybek... A gdzie skrzynia ze skarbami? Trzeba być ostrożnym! Zaraz nas ktoś porwie. A może dać się porwać tajemniczemu żeglarzowi?

Ukoronowaniem zejścia były dwa żółwie, którym zakłóciliśmy śniadanie wśród przybrzeżnych kamieni. Spłoszone przemknęły

koło chłopaków i uspokojone odległością zwolniły, nie spodziewając się marudzącej z tyłu kobiety. I tak miałam szczęście obserwować je w spokoju. Trochę obrażone dostojnie odpływały, w odległości może metra ode mnie, podskubując po drodze wodorosty.

Właśnie skończyliśmy ostatnie wino. Siadę sama na tarasie, w dole fale dobijają do brzegu. Jest pierwsza w nocy. Wszyscy śpią. Ani jeden samochód, pies, samolot, czy nawet klimatyzacja nie zakłócają ciszy. Tylko Morze Karaibskie, jak od tysięcy lat, próbuje wdrzeć się na plażę. Wszystkie książki o piratach, o Robinsonach, o odkryciach Ameryki, które kiedyś zachłannie połykałam, są tu teraz ze mną na plaży. Boże, jakie życie jest piękne!!!

Jeszcze tylko cykady dotrzymują mi towarzystwa. I ja mam teraz iść spać?

Buntuję się! Rezygnuję z pracy! Zostawiam za sobą Europę i... szukam tu zajęcia. Osiem godzin, nawet pomocy w kuchni, a potem już tylko ja i morze...



Urszula Jarosz



Was die Kräuter so erzählen...

## „Frühling läßt sein blaues Band wieder flattern durch die Lüfte“



Gänseblümchen, Bellis Perennis © sxc.hu by uliphant

**F**rühling, erstes Grün..... Auch nach dem mildesten Winter sehnen wir uns genauso danach wie die Menschen vor ein paar hundert Jahren. Traditionell wurden die ersten Frühlingsblumen ganz besonders begrüßt. Man glaubte, die ersten drei Veilchen oder Gänseblümchen, die man im Frühjahr fand, müsse man essen, um im ganzen Jahr vor Krankheiten geschützt zu sein. Ganz falsch ist diese Vorstellung nicht, denn die Küchenkräuter und Wildpflanzen, die ab Ende Februar in Gärten und Wiesen zu finden sind, enthalten sehr viele Vitamine und Mineralien. Natürlich kennen Sie alle Schnittlauch und Petersilie, die in der Küche nicht fehlen dürfen. Aber auch die „Unkräuter“ haben einiges zu bieten. Die Blüten und Blätter des **Gänseblümchens** enthalten etwa 190 mg Vitamin C pro 100 Gramm, die gleiche Menge Kopfsalat enthält nur 13 mg Vitamin C! Das Gänseblümchen liefert uns auch viel Kalium, außerdem Bitterstoffe, die die Verdauung anregen. Tun Sie sich etwas Gutes und mischen Sie eine handvoll Blüten unter Ihren Salat. Eine gesunde Dekoration!

**Veilchenblüten** sind fast zu schön zum Essen. Aber es reichen schon wenige, um Ihrer Salatschüssel eine besondere Note zu verleihen. Ein Tee aus der Veilchenwurzel wurde früher bei Husten getrunken.

Jeder kennt die **Brennnessel** und hat schon unliebsame Bekanntschaft mit

ihr gemacht. Viele haben vielleicht auch schon einen fertig getrockneten Brennnesseltee in der Drogerie gekauft, weil die blutreinigende Wirkung der Pflanze bekannt ist. Aber kein Vergleich zum Tee aus selbst geernteten Brennnesseln!

Die **Taubnessel** sieht der Brennnessel vor der Blüte ähnlich, obwohl diese beiden Pflanzen nicht verwandt sind. Man erkennt den Unterschied sehr leicht bei jeder Berührung, denn die Taubnessel ist kühl und sanft und brennt nie. Ihre Blüten kommen Ende April, Anfang Mai, duften leicht und schmecken süß. Die Pflanze kann man in der Küche genauso für Ge-



Taubnessel, Lamina Alba © flickr.com by lockenkopf

müse verwenden wie die Brennnessel. Da sie nicht brennt, eignet sie sich auch für Salate und Kräuterquark. Früher wurde ein Tee aus der Taubnessel bei Brandwunden und Frauenleiden verwendet. Kinder zupfen manchmal die zarten weißen Blüten ab und saugen daran, denn sie enthalten Honig. Die Hummeln sind an diesem Honig genauso interessiert, den sie mit ihren langen Saugrüsseln aus den Lippenblüten holen.

Wenn Ende März oder Anfang April die ersten zarten Blätter aus dem Boden sprießen, nehmen Sie sich ein paar dicke Handschuhe und ein Küchenmesser mit auf eine Wanderung. Suchen Sie einen Ort, der nicht von Autoabgasen oder Hundekot verschmutzt ist. Gut mit Handschuhen geschützt, lassen sich die obersten zarten Brennnesselblätter ernten. Für einen Tee brauchen Sie nur eine handvoll. Aber wenn Sie Lust auf einen leckeren Auflauf oder eine Suppe haben, sollten es schon etwa 500-600 Gramm sein. Das entspricht etwa der Menge, die eine Einkaufsstüte zur Hälfte locker füllt.

Zu Hause werden die Brennnesseln gut gewaschen und in ein großes Sieb zum Abtropfen gelegt.

In diesem Jahr fand ich schon Ende Januar die ersten Gierschblättchen in meinem Garten. Ich nenne sie immer „des Gärtners Liebling“. Wer einen Garten hat, wird sicher auch bald Besuch vom Giersch bekommen. Der lateinische Name *Aegopodium podagraria* sagt etwas über seine Heilwirkung aus: Er regt die Harnbildung an und reinigt das Blut. Ein zu hoher Harnsäuregehalt im Blut kann zur Gichtkrankung führen. Die Gicht hieß früher Podagra und ein Tee aus Gierschblättern wurde bei Gicht empfohlen. Die ganz frischen hellgrünen Blätter des Giersch schmecken wie Möhren. Ich mische sie in jeden Kräuterquark und gebe sie in Suppen und Salate. Oft esse ich sie einfach schon frisch im Garten, denn ihr Aroma ist wunderbar. Nach einigen Tagen werden die Blätter dunkler und leicht bitter. Bis Ende Mai kann man aber täglich die neuen Blättchen ernten. 100 Gramm enthalten immerhin 200 mg Vitamin C, da kann Kulturgemüse nicht mithalten.

Verbinden Sie einfach das Unkrautjäten in Ihrem Garten mit dem Sammeln für die nächste Mahlzeit. Ab Ende April finden Sie **Löwenzahnblätter** und Blüten. Die Blätter sind leicht bitter, weshalb Löwenzahn





► der Leber gut tut. Mischen Sie Frischkäse mit etwas saurer Sahne, Zwiebeln, Salz und Knoblauch und geben kleingeschnittene Löwenzahnblätter hinzu. Ein wunderbarer Brotaufstrich oder Dipp!

Der Gründonnerstag hat seinen Namen von den ersten Kräutern, die man traditionell an diesem Tag erntete und zu Suppen, Soßen und Salaten verarbeitete. Vielleicht versuchen Sie's ja auch mal? Wohl bekomm's!

*Katharina Kehmer  
Buchhändlerin, Heilpraktikerin,  
seit 12 Jahren in der  
Erwachsenenbildung tätig*

### Hier mein Rezept für eine Brennnesselpestete:

1 Packung Blätterteig, etwa 600 Gramm gewaschene Brennnesseln, 2 Eier, 2 Becher süße Sahne, 500 Gramm geriebener Gouda, 3 Zwiebeln, Salz, Pfeffer, 2 Teelöffel Gemüsebrühepulver

### Und so wird's gemacht:

Zwiebeln schälen und klein schneiden. Backofen auf 220 °C vorheizen, währenddessen den Blätterteig auspacken und die gefrorenen Platten antauen lassen. Dann vorsichtig etwas ausrollen und auf die Fettpfanne des Backofens legen. Dort soweit auseinanderrollen oder ziehen, bis sie das gesamte Blech bedecken. Man befeuchtet die Ränder mit ein wenig Wasser, legt sie einen cm übereinander und klebt sie zusammen. Dieser Teig wird bei 220°C etwa 10-15 Minuten vorgebacken.

In der Zwischenzeit die Brennnesseln in etwa 1 Liter kochendem Salzwasser etwa 5 Minuten kochen und abgießen. (Bewahren Sie das Kochwasser auf und probieren, wie gut es schmeckt! Darin sind viele Mineralien und Vitamine enthalten.)

Die Brennnesseln mit der Hand leicht ausdrücken, auf ein Holzbrett geben und mit einem Messer groß klein schneiden. Danach verteilen Sie sie auf dem vorgebackenen Blätterteig.

In einer Schüssel die Eier leicht schlagen und Zwiebeln, Sahne, Gemüsebrühepulver und zwei Drittel vom Käse unterrühren. Mit Salz und Pfeffer nach Geschmack würzen. Diese Masse verteilen Sie gleichmäßig mit einem großen Löffel über die Brennnesseln auf dem Blätterteig. Zum Schluss den restlichen Käse darüber verteilen. Und nun ab in den Ofen auf die mittlere Schiene. Nach etwa 30 Minuten sollte die Pastete goldbraun und gar sein. Guten Appetit! Diese Mahlzeit ist nicht nur lecker, sondern versorgt Sie mit viel Eisen, Calcium, Kalium, Vitaminen. Ich habe in meinem Garten immer ein Eckchen für die Brennnesseln, die mir von April bis Oktober Gemüse für viele Mahlzeiten liefern.

## Drugie pół człowieka

Najlepiej cierpi się w samotności – pomyślał i z rozmachem zatrzasnął drzwi sypialni. Prawie bezwładnie opadł na kanapę, potrącając przy tym mały, okrągły stolik.

Spokojnie patrzył, jak woda z wazonu płynęła stróżką na białą wykładzinę. Róże, za które przed godziną zapłacił prawie pół swojej pensji, miały teraz uschnąć z pragnienia. Niewiele go to obchodziło.

Zsunął skarpeki i oparł różowe pięty o kwiecistą tapetę. Tę samą, którą całkiem niedawno wspólnymi siłami położyli. Nakład pracy ogromny, efekt powiedzmy zadowalający. Jednak nic tak nie cieszy, jak satysfakcja ze wspólnie dokonanego dzieła.

Byli wtedy tacy szczęśliwi. Młodzi i piękni w swojej naiwności. Świeżo po ślubie i po obronie magisterki przygotowywali sobie pierwsze wspólne gniazdko. Owszem, podczas studiów mieszkowali trochę razem w akademiku, jednak studencka komuna w niczym nie przypominała domowego ogniska.

Od teraz wszystko miało się zmienić. Razem spędzane Boże Narodzenie i wspólne poranne otwieranie oczu. Podróże do ciepłych krajów i wieczorne przytulanki przed telewizorem. Każdego dnia rozkoszne rozmowy przy domowym mielonym i śniadania ze świeżego chleba.

Spróbował przypomnieć sobie, kiedy ostanio poszedł rano po pieczywo. Nie pamiętał. Czyżby już tak dawno tego nie robił? Cholera! Przecież obiecał jej wtedy, że każdego ranka przyniesie jej śniadanie do łóżka! Wczoraj, dzisiaj, jutro, zawsze... Nie przypuszczał, że tak ulotne mogą być słowa...

Teraz jednego był tylko pewien. Tak musiało być, że pewnego dnia los połączył ich drogi. I ten sam los stanął im wkrótce na przeszkodzie.

To on kiedyś nieustannie doprowadzał ją do śmiechu, do wzruszenia i do lekkiego drżenia podczas, gdy powoli rozpiął jej biustonosz, do orgazmu. Tego wieczora doprowadził ją jedynie do łez, które z radością nie miały nic wspólnego.

Czuł jak złość kipiała w jego wnętrzu, uderzając raz po raz czerwonością o smukłą, wypielegnowaną twarz. Co się stało z dwójgim szczęśliwych ludzi? Gdzie się schowali? Może usnęli tylko na chwilę? – rozmyślał.

Miesiąc temu obchodzili trzecią rocznicę ślubu. Zabawne, że tylko pierwszą udało im się spędzić razem. Pamięta dobrze restaurację, do której ją zaprosił, pamię-

ta też tą falbaniastą białą sukienkę, którą tego wieczora włożyła, czerwone lakierki i torbę z frędzlami. Mimo paru trosk wyglądała tak samo pięknie jak w dniu ślubu.



To właśnie podczas tej kolacji zapadła decyzja, że zgłoszą się do lekarza.

Od paru miesięcy starali się o dziecko. Całe miesiące karmili się nadzieją i z goryczą przeżykali rozczarowanie na widok czerwonej plamy na jej majtkach, po czym cierpliwie podejmowali kolejne próby. Oboje rzucili palenie, zdrowo się odżywiali. Przeczytali całe tony literatury na temat planowania ciąży. O seksualności wiedzieli prawie wszystko. I nadal nie działało. Wtedy jeszcze wspierali się i wzajemnie pocieszała. Przyszło mu do głowy, że w tym okresie jeszcze bardziej się do siebie zbliżyli. Wspólny cel łączył i dawał siłę.

Frustracja przyszła chwilę potem. Bez końca powtarzane badania, godziny spędzone w poczekalniach, gabinetach, klinikach i ciągle oczekiwanie na kolejne wyniki. Ból, wstyd, przygnębienie i ta uporczywa bezsilność powoli rozrywała ich miłość na strzępy. Ile trzeba mieć wiary w siebie, by w tej całej niepewności ani razu nie pomyśleć, że jest się tylko pół-człowiekiem, nie zdolnym do dania życia. Może gorszym, wybrakowanym, niepotrzebnym? On myślał o sobie w ten sposób tysiące razy, póki nie stwierdzono, że plemniki w jego spermie poruszają się co prawda bardzo wolno, ale można je wykorzystać do zapłodnienia in vitro. Nowa szansa, nowa nadzieja, dobrze znany stres raz jeszcze.

Był początek września, kiedy podjęli decyzję o urlopie. Mieli wyjechać nad morze. Nic nie robić, leżeć na ciepłym piasku, wypoczywać przed kolejnym pobytem w szpitalu. Wybrali już miejscowość i zarezerwowali kwatery, kiedy okazało się, że akurat w tym okresie firma planuje poważne międzynarodowe przedsięwzięcie, w którym on koniecznie musiał wziąć udział. Fatalny termin, ale warunki finansowe nie pozwoliły im długo się zastanawiać. Wkrótce, kiedy ona przestanie pracować, a potem, gdy na świat przyjdzie dziecko, dodatkowa gotówka na pewno się przyda. Miał ogromne wyrzuty sumienia, że właśnie z jego powodu muszą przesunąć wakacje na inny termin. Za nic nie chciał pozbawiać jej możliwości wypoczynku, więc wspólnie zdecydowali, że ona ze swojego urlopu nie zrezygnuje. Miała wyjechać na parę dni do rodziców, spędzić trochę czasu na wsi, odwiedzić

▶ starych znajomych. Gdyby mógł cofnąć czas, właśnie ten dzień wymazałby z kart ich życiorysu. Za nic na świecie nie pozwoliłby jej jechać samej! Albo nie wziąłby tej choleryjnej dodatkowej pracy!

Z paru dni, które miała spędzić u rodziców, zrobił się nagle cały miesiąc. Zwolnienie lekarskie dostała bez problemu, a jemu nie przyszło do głowy zastanowić się, jaki jest prawdziwy powód, że jego żona nie wraca do domu. Zwykle nie była w stanie wytrzymać u rodziców dłużej niż tydzień. Kiedy telefonowali między jego kolejnymi spotkaniami nie nawiązał się jakoś ten temat. Nie to nawet, żeby za nią nie tęsknił. Nie miał na to czasu. Pytał tylko czy ma się dobrze, czy wypoczywa, czy nabiera sił. Na dłuższe rozmowy nie pozwalał mu nadmiar obowiązków.

Kiedy po kolejnych dwóch tygodniach niespodziewanie zaparkował przed domem jej rodziców, stało się jasne, że przez ostatnie dni wiele zmieniło się w ich małżeństwie.

Nie zastał jej wtedy w domu, następnego dnia też się nie pojawiła. Teściowie przyjęli go w prawdzie bardzo serdecznie, utrzymywali jednak, że nie wiedzą, gdzie aktualnie przebywa ich córka. Wydało mu się to co najmniej zastanawiające.

Spotkał ją w niedzielny poranek przed kościołem. Poszedł tam celowo. Wszyscy wiedzą, że plac kościelny to najlepszy punkt spotkań wiejskiej społeczności.

Szła za rękę z Markiem, kolegą z podstawówki. Odjechał bez słowa.

Za tydzień dostał od niej list. Pisała, że już go nie kocha, że jak tylko zobaczyła Marka, odżyły w niej dawne uczucia. Że nie może ignorować tego, co czuje, czuła i będzie czuła do Marka. Nie przeproszała, nie wyjaśniała dlaczego.

Nic nigdy w życiu nie poruszyło go tak bardzo jak ten list – suchy, beznamienity i przykry. Zwłaszcza ostatnie zdanie: „Nie szukaj mnie, nie dzwoń. Musisz zaakceptować, że z nim jestem szczęśliwa. Dał mi szczęście, którego z tobą nie mogłam dostać. Jestem w ciąży. Za siedem miesięcy urodzę mu dziecko.”

W weekend przyjechała spakować parę swoich ciuchów. Wtedy miał jeszcze nadzieję, że skłoni ją do zostania przy nim. Kupił jej ulubione róże. Chciał być miły. Wszystko na daremno. Jedyne, na co zdobyli się podczas tego spotkania, to cała gama przykrości i wyrzutów cierpiącego sumienia.

Agata Esser

## Andrzeja Niewinnego Dobrowolskiego „Donos na Polonię”

**O**literaturze tym razem toczy się rozmowa. Salonik Literacki Polonijnego Magazynu Radiowego Polenflug w Hanowerze – Grażyna Kamień-Söffker, Teresa Czaniecka-Kufer, Izabela Nawrat i Zofia Ścierańska – przybliżyła nam jedną z literackich pozycji na rynku polskim.

**Grażyna:** W naszych rozmowach skupiamy się na polskiej literaturze współczesnej wydawanej w Polsce, ale oczywiście bacznie obserwujemy także to, co się dzieje w naszym domowym środowisku, wśród twórców emigracyjnych, i staramy się uwzględnić wszystkie nowości, które ukazują się na tym rynku. Na dzisiejsze spotkanie wybrałyśmy zbiór felietonów Andrzeja Niewinnego Dobrowolskiego.

**Iza:** Dobrowolski pochodzi z Częstochowy, ale w młodym wieku wyjechał jako muzyk na kontrakt pagartowski do Finlandii i nigdy już do Polski nie wrócił. Po kilku latach przeniósł się do Szwecji, gdzie mieszka do dzisiaj i gdzie bystrym okiem obserwuje tamtejszą Polonię. Zebrane w leżącym przed nami tomiku felietony dotyczą nie tylko naszych rodaków w Szwecji, ale i spraw zaobserwowanych w Polsce po zmianie ustrojowej.

**Grażyna:** Czy rzeczywiście jest to donos na Polonię?

**Iza:** Tytuł jest być może mylący, zapożyczony został z jednego z felietonów, w którym autor donosi, że obraz Polski jest w jego mniemaniu fałszowany przez TV Polonia. Tytuł felietonu rozciągnięty został na całą książkę i możemy wnioskować, że tym razem autorowi chodziło o Polonię w sensie rodaków rozsianych po świecie.

**Grażyna:** Jaki jest ten obraz, jak widzi i pisze nas Dobrowolski?

**Zosia:** Podobał mi się obraz Polski przedstawiony w felietonach i zderzenie człowieka, który po iluś latach pobytu za granicą przyjeżdża do kraju, z nową rzeczywistością widzianą jego oczami. Z niektórych obserwacji zaśmiewałam się do łez i byłam bardzo zdziwiona, gdy na

okładce przeczytałam bardzo krytyczną wypowiedź pewnego pana, który wręcz skomentował pisarstwo Dobrowolskiego porzekadłem, że zły to jest ptak, który własne gniazdo kala.

**Iza:** To określenie jest moim zdaniem absolutnie nie na miejscu, Dobrowolski nie ośmiesza kraju jako takiego, a mentalność ludzką, która, przeniesiona z jednych warunków do drugich, nie przystaje do nowej sytuacji, z czego wynikają prześmieszne incydenty. Tego nie można nazwać kalamieniem własnego gniazda.



**Grażyna:** Otwierają się przed nami dwa aspekty. Pierwszy, to sposób formułowania krytyki i tu z pewnością Dobrowolskiemu nie można uczynić zarzutu, że jest złośliwy czy wredny, gdyż z jego tekstów emanuje takie przytulne ciepłko podsyte pobjażaniem dla naszych polskich słabostek. Druga kwestia jest taka, czy w ogóle wolno nam wypowiadać się krytycznie o naszym kraju na szerszym forum publicznym, o co chyba chodziło owemu oburzonemu czytelnikowi.

**Iza:** Gdybyśmy narzucili sobie takie ograniczenie, to bylibyśmy ksenofobami. Jeżeli powiemy coś krytycznego, niemilego, ale uczynimy to z sympatią i miłością, to jesteśmy wręcz patriotami.

**Zosia:** Tak ładnie i gładziutko mówicie, że powinniśmy, że można, jeżeli robi się to z ciepłem, ironią i humorem, a ja tymczasem ciągle spotykam się z opiniami ludzi żyjących na emigracji, że to, co było w Polsce, jest najlepsze, że złego słowa nie wolno powiedzieć i zastanawiam się cały czas, z czego to wynika. Czy jest to może fałszywy sentyment?

**Grażyna:** Myślę, że jest to przede wszystkim źle rozumiany patriotyzm. Patriotyzm to nie jest ślepe zapatrywanie się i ślepe



► uwielbienie dla wszystkiego co własne, Iza słusznie nazwała taką postawę ksenofobią. W moim odczuciu patriotyczne jest docenianie tego, co się ma, przy jednoczesnym dostrzeganiu wad i próbach ich wytrzeźwienia. Bałwochwalczo bezkrytyczny stosunek do wszystkiego co polskie uważam za niezdrowy.

**Iza:** Problemy Polonii w Szwecji dziwnie pokrywają się z problemami Polonii hano-werskiej i przypuszczam, że są one jeżeli nie identyczne, to bardzo podobne wszędzie, gdzie się osiedlamy. Spójrzmy może na konkretne tematy i postaci przedstawiane przez Dobrowolskiego. W całej gamie typów ludzkich moją uwagę zwrócił typ Polaczka-cwaniaczka, który miewa się świetnie zarówno w nowej sytuacji w Polsce, jak i tutaj, za granicą. Często można usłyszeć: no tak, ale po co mówić o Polaku, który nie chce zapłacić odszkodowania za rozbity samochód, przecież lepiej mówić o naszych wspaniałych, wielkich bohaterach narodowych, a te małe, złe sprawy przemilczać. Moim zdaniem nie jest to właściwe.

**Grażyna:** Często miejscowi wyręczają nas w pokazywaniu Polaczków-cwaniaczków, małych złodziejasków, włamywaczy, prostytutek i tak dalej, natomiast zapominają o tej drugiej, jaśniejszej stronie medalu. My z kolei mamy tendencję, by się skupiać na tym pięknym, najważniejszym, podbudowującym nasze serca, pomijamy zaś strony mroczne. Tymczasem wydaje mi się, że i w tej kwestii najlepszy jest złoty środek, umiar i w naganach i w pochwałach. I nauczyć się musimy tego zarówno my, jak i nasi gospodarze.

**Zosia:** Tak, i tu chciałabym oddać sprawiedliwość Dobrowolskiemu, który pokazuje nie tylko Polaczków-cwaniaczków, ale i Szwedów-cwaniaczków, którzy usiłują robić jakieś ciemne interesy w Polsce. Podobna mi się, że u Dobrowolskiego panuje równowaga w ocenie i jednej i drugiej nacji.

**Iza:** Dobrowolski trzyma się złotej zasady, którą sformułował chyba Fredro, że nie z człowieka się śmiejemy, a z wad jego. Więc wszystkie trzy, a Renia też się zapewne pod tym podpisze, nie zgadzamy się z recenzją umieszczoną na okładce książki.

**Zosia:** Mnie zastanowił jeszcze jeden problem: niemożność porozumienia się starszego pokolenia emigrantów z ich dziećmi, które wyrosły już w nowym kraju osiedlenia. W jednym z felietonów czytamy, jak autor z grupą Polaków wynajmował hotel w Szwecji. Ponieważ prowadząca go pani nie mogła być na miejscu, przekazała informację, że pieniądze można zostawić gdzieś na biurku. Dobrowolski był zachwycony bezgranicznym szwedzkim

zaufaniem do klienta i podzielił się tym zachwytem z dorosłym synem. Tymczasem ten zupełnie nie mógł zrozumieć, o co ojcu chodzi, ponieważ postępowanie właścicieli hotelu było dla niego oczywiste. Podobnie wygląda to w przypadku nas samych i naszych dzieci, ponieważ wyrosliśmy w innych warunkach i przykładamy różne miary.

**Iza:** Poprę to jeszcze jednym przykładem: mnie się bardzo spodobał felieton, w którym dosyć jeszcze wówczas mały syn autora został skonfrontowany ze szwedzką policją. Ojciec chciał wykorzystać obecność policjanta w domu i nastraszyć syna. Zwrócił się do niego mniej więcej z takim tekstem: pamiętaj synu, że jak będziesz niegrzeczny, to policja zamknie cię w dyby. Na co uniesieni honorem policjanci gorąco zaprotestowali: o nie, synu, my jesteśmy po to, żeby cię chronić, pomagać ci i dbać o twoje dobro. I tak to autorytet taty runął w oczach dziecka. I te zderzenia

doświadczeń ojca, który wyrósł w kraju komunistycznym, ze szwedzkim wychowaniem syna są źródłem wielu sytuacji i komicznych i dających do myślenia.

**Grażyna:** Polecamy?

**Iza:** Polecamy bardzo serdecznie!

przedruk za zgodą  
Grażyny Kamień-Söffker  
(Salonik Literacki)

POLONIJNY MAGAZYN RADIOWY „POLENFLUG”  
nadawany jest w

Radiu Flora e.V. w Hanowerze w każdy wtorek w godz. 20.00-21.00

na częstotl. UKF 106,5 MHz, kabel 102,15 MHz

Rozmów SALONIKU LITERACKIEGO można posłuchać także jako podcast w portalu [www.polskadomena.de](http://www.polskadomena.de)



WWW.POLBUCH.DE

JANUSZ LATKA

POLNISCHE VERSANDBUCHHANDLUNG

**POLSKA KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA**  
**POSTFACH 2119, 50374 ERFURTSTADT**  
**TEL. 02235-989 373 INFO@POLBUCH.DE**

**DUŻY WYBÓR POLSKICH KSIĄŻEK - NOWOŚCI,  
 BESTSELLERY, LITERATURA FACHOWA,  
 ANTYKWARIAT, DVD, CD.  
 LISTY TYTUŁÓW WYSYŁAMY NA ŻYCZENIE**

**Księgarnia z tradycjami od 1984 roku**

## Französische Sängerin Nathalie Pena-Vieira auf dem Chanson Festival Köln-Breslau-Paris

### Natpena sang für Polonia

**Natpena. Es ist leicht zu erkennen, dass dein Künstlernamen aus drei ersten Buchstaben deines Vor- und Nachnamens gebildet worden ist.**

Das stimmt. Es ist für eine Sängerin sehr praktisch, um z. B. leicht wieder erkannt zu werden.

**Wir treffen uns heute zum zweiten Mal. Auf dem 18. ChansonFestival Köln-Breslau-Paris 2007 hast du den ersten Jury-Preis im Wettbewerb junger Talente gewonnen. Erinnerst du dich noch, mit welchem Applaus dich unsere Polonia sowohl vor einem Jahr als auch gestern begrüßt hat?**

Polonia hat mich dazu ermutigt, mein Bestes zu singen, sie haben es wirklich super gemacht. Damals und heute wurde ich hier herzlich begrüßt und hatte ein sehr gutes Gefühl. Letztes Jahr auf der Matinee im Konsulat habe ich für euch a cappella gesungen, weil meine Musiker schon abgereist sind...

**...Du hattest damals nur mit dem Finger geschnipst und mittels kleiner Schlaginstrumente den Rhythmus so akzentuiert, dass das ganze Publikum im Konsulat begeistert war und dich summend begleitet hat. Seit diesem Zeitpunkt hast du dich fantastisch entwickelt – wie ist es dir gelungen, eine so großartige Musikband zusammenzustellen?**

Schon vor langer Zeit plante ich ein eigenes Album und jetzt kam einfach die Zeit, es zu tun. Meine Kompositionen waren reif und ich war so weit, eine Musikband zu

bilden. Alle neun Musiker habe ich selbst ausgewählt und so kam es zu der Aufnahme meines ersten Albums „Oh Oui !“.

**Für uns Polen klingt deine Musik zwar zuerst exotisch, aber dann doch sehr angenehm und sogar beruhigend. Wie würdest du deine musikalische Richtung selbst bezeichnen?**

Es ist einfach Worldmusik. Ja, exotisch, weil mein Vater ein Portugiese ist und meine Mutter aus der Martinique stammt. Manche Lieder gehören auch zur Folkmusik, z.B. „Maman“. Meine Songs sind überwiegend in Französisch geschrieben, aber in der Musik kann man auch Einflüsse von Soul, Funk und auch ein bisschen Reggae heraushören – das sind die wahren Wurzeln meiner Musik. Trotz verschiedener Inspirationsquellen ist es meine eigene Musik. Die habe ich selbst geschrieben – ich bin sozusagen Self-Songwriterin.

**Noch ein paar Bemerkungen zu deinem gestrigen Auftritt als besonderer Gast bei dem 19. ChansonFestival 2008 im Kammermusiksaal des Deutschlandfunk in Köln.**

Es war einfach ein fantastisches Publikum. Ich habe auch extra für Sie, d.h. für euch neue Lieder geschrieben. Weil ich wusste, dass ich eingeladen werde, habe ich für euch, liebe Polonia, alle meine schönsten Songs im Album „Oh Oui !“ gesammelt.

**Tatsächlich haben wir eine wahre musikalische Kunst erlebt – unser polnisches und deutsches Publikum war echt begeistert! Wie sehen deine weiteren künstlerischen Pläne aus?**



Jetzt gehe ich zurück nach Paris und erkunde ein neues Umfeld – ich werde auf verschiedenen Bühnen auftreten, kleine und große Konzerte geben – und so die Promotiontour meines Albums gestalten. Ich möchte gerne eine Tournee auch in Deutschland machen. Im Moment bin ich dabei, sie zu planen, und deswegen suche ich auch entsprechende Partner. Es ist für mich eine wahre Herausforderung.

**Nathalie, dein heutiges Minirecital im Konsulat war ein echtes Erlebnis für uns alle. Vielen Dank dafür und auch für das interessante Interview für polregio-Leser. Wir empfehlen natürlich allen deinen alten und neuen Fans deine Webseite: [www.natpena.com](http://www.natpena.com).**

Mit Natpena sprach für polregio  
Wiesław Lewicki

## Grossek & Meier-van Laak

### RECHTSANWÄLTE

#### Andreas Grossek

Rechtsanwalt

Miet- und Wohnungseigentumsrecht  
Steuer- und Steuerstrafrecht  
Verkehrsrecht  
Vertragsrecht  
Jagdrecht

Maria-Theresia-Allee 29  
52064 Aachen



#### Nicola Meier-van Laak

Fachanwältin für Familienrecht  
Fachanwältin für Verkehrsrecht

Arbeitsrecht  
Familienrecht  
Kauf- und Vertragsrecht  
Verkehrsrecht  
Versicherungsrecht

auch zugelassen beim OLG Köln

Telefon + 49(0)241-55 96 90  
Telefax + 49(0)241-55 96 910



# Neue Wege in der Behandlung von Arteriosklerose und Alterskrankheiten ohne Operation



Herz- und Kreislauf-Erkrankungen sind Todesursache Nummer eins. In Deutschland starben im Jahre 2005 von 830.227 Menschen 44,2 % an Arteriosklerose und deren Auswirkungen.

Auch hinsichtlich der Kosten stand die Arteriosklerose im Jahr 2005 mit mehr als 35 Mrd. Euro oder einem Anteil von fast 16 % auf dem ersten Platz, von den großen menschlichen Problemen, die sie mit sich bringt, ganz zu schweigen. Die Arteriosklerose hat sich in den letzten Jahrzehnten zu einem großen medizinischen und sozialpolitischen Problem entwickelt. Sie muss heute als der Hauptfeind der Zivilisation angesehen werden. Sie stellt wegen ihrer klinischen Konsequenzen – Herzinfarkt, Schlaganfall und periphere Gefäßerkrankung – und ihrer Häufigkeit die größte Bedrohung der Gesundheit dar und ist in den westlichen Industriestaaten die häufigste Todesursache.

## Chelat-Therapie als ambulantes Prinzip

Von alters her ist es das Bestreben der Menschheit, die Jugend so lange wie möglich zu bewahren. „Der Mensch ist so alt wie seine Gefäße!“ stellt dazu ein bekannter Gefäßspezialist fest. Damit hat er sowohl die Grenze der Jugend als auch die Aufgabe der Gefäßtherapie eindeutig beschrieben.

Seit einiger Zeit gibt es eine wirksame Behandlung der Arteriosklerose mit einer längst bekannten Substanz EDTA. Die EDTA-Chelat-Therapie kann durchaus das Mittel der Wahl zur Behandlung einer Cerebralsklerose (Gehirnarterienverkalkung)

von Angina pectoris oder eines Raucherbeines sein. Selbst eine ausgedehnte Arterienverkalkung muss nicht notwendigerweise zu Herzinfällen, Schlaganfall, Bypassoperationen oder Amputation führen. Die Chelat-Therapie gibt eine berechnete Hoffnung auf Heilung der Beschwerden, die auf eine Arteriosklerose zurückzuführen sind.

Natürlich hängt das Ergebnis der Chelat-Therapie ganz wesentlich von der Schwere der Erkrankung und der Anzahl der Behandlungen ab. Durch die bessere Durchblutung lassen die Schmerzen rasch nach. Die Füße werden wieder warm, und – was besonders wichtig ist – die Lebensqualität nimmt deutlich zu.

## Das Wirkprinzip von EDTA

EDTA hat eine Affinität zu den so genannten Übertragungsmetallen Eisen und Kupfer sowie den nahe stehenden toxischen Schwermetallen Blei, Quecksilber, Cadmium und anderen, welche potentielle Katalysatoren von überschüssigen freien radikalen Reaktionen sein können. Es wird nun angenommen, dass die Pathologie der freien Radikale der zugrunde liegende Prozess für die Entwicklung der Alterskrankheiten, einschließlich Krebs, senile Demenz, Arthritis und Arteriosklerose ist. Die Wirkung von EDTA beruht also in erster Linie darauf, dass es in hohem Maße die Produktion von freien Radikalen im Körper weitgehend verhindert, indem metallische Katalysatoren gebunden und ausgeschieden werden. Diese metallischen Katalysatoren werden nämlich in abnormen Gebieten im Körper älterer Menschen gespeichert und beschleunigen den Altersprozess.

*„Vierzig ist das Alter der Jugend,  
Fünfzig ist die Jugend des Alters“*

Peter Puchalla  
Heilpraktiker

[www.heilpraktiker.ac](http://www.heilpraktiker.ac)

**gesund & aktiv**  
Stoffwechselprogramm

## Idealna waga dzięki uregulowanej przemianie materii

Program odżywiania poprawiającego  
przemianę materii i redukcję wagi



Kontrolowany spadek wagi, bez postu i głodówek! „Nawet kiedy mało jem, nie mogę schudnąć!”

Wielu z nas spożywa zbyt mało pokarmów, które potrzebne są do prawidłowej pracy gruczołów. Centralnym hormonem regulującym przemianę materii jest insulina. Wzrost jej poziomu powoduje podwyższenie poziomu tłuszczu we krwi (cholesterol i tryglicerydy); przyczynia się ona także do zwiększonego odkładania tłuszczu i do spadku poziomu hormonów biorących udział w spalaniu. Nie tłuszcz powoduje, że jesteśmy grubi, lecz nieuregulowana przemiana materii i podwyższony poziom insuliny przez obecność zbyt wielu węglowodanów w spożywanych pokarmach.

- Na podstawie składu krwi analizujemy Waszą indywidualną przemianę materii
- Na podstawie tych wyników sprawdzamy, jakie pokarmy pasują do Waszego profilu przemiany materii
- Następnym krokiem jest opracowanie indywidualnego programu odżywiania, zawierającego wszystkie potrzebne dane, takie jak rodzaj, wybór, ilość odpowiednich pokarmów
- Wzrost witalności i wydajności organizmu
- Wspomaganie uregulowanego trawienia
- Poprawa pracy wszystkich zakłóconych funkcji organizmu



## Fachpraxis für biologische Herz-Kreislauf- und Arteriosklerose (Arterienverkalkung)-Therapie

**Peter Puchalla**

Heilpraktiker

Vaalsen Str. 525  
52074 Aachen

[www.Heilpraktiker.Ac](http://www.Heilpraktiker.Ac)

Tel.: 0241 / 413 40 70

Fax: 0241 / 413 40 79

[Puchalla@Heilpraktiker.Ac](mailto:Puchalla@Heilpraktiker.Ac)

## – Dowcipy



Pewnego razu Nasreddin siedział z przyjaciółmi w herbaciarni. Rozmowa toczyła się wokół małżeństwa. W końcu któryś z siedzących spytał Nasreddina:

– Czy kiedykolwiek myślałeś o ożenku?

Nasreddin zadumał się i odparł:

– Oczywiście, kiedyś myślałem o tym, żeby się ożenić. W młodości nawet bardzo tego chciałem. Czekalem, aż znajdę idealną żonę. Podróżowałem w jej poszukiwaniu aż do Damaszku. Poznałem tam piękną kobietę, która była pełna wdzięku, dobra i głęboko uduchowiona, ale nie była wykształcona. Zostawiłem więc ją i pojechałem do Isfahanu. Tam spotkałem kobietę, która była i uduchowiona, i wykształcona, i piękna, ale nie za bardzo mogliśmy się porozumieć. W końcu pojechałem do Kairu i tam, po długich poszukiwaniach znalazłem ją. Była głęboko uduchowiona, dobra, wykształcona, pełna wdzięku i piękna pod każdym względem. Czułem, że znalazłem idealną żonę.

– I co, ożeniłeś się z nią? – dopytywał przyjaciel.

– Niestety – powiedział Nasreddin, kręcąc głową – ona czekała na idealnego męża.

Pewien człowiek łapał sobie ryby, aż tu nagle złowił złotą rybkę. Ale nie była to zwykła złota rybka.

– Wypuść mnie – poprosiła – a spełnię jedno twoje życzenie. Namyśl się dobrze.

Rybak namyślał się przez chwilę, po czym rzekł:

– Wiesz rybko, mam jedno marzenie: bardzo chciałbym wybrać się do Stanów Zjednoczonych, ale boję się lecieć samolotem, a na statek też nie wsiadę. Wybuduj mi proszę autostradę przez ocean tak, żebym mógł wsiąść w swój samochód i pojechać prosto do Nowego Jorku.

– Co?! Autostradę przez ocean? Puknij ty się w głowę, co to za pomysł! Zastanów się lepiej i wymyśl coś innego!

– No dobrze. Jak nie może być autostrada, to mam jeszcze jedno marzenie. Chciałbym, rybko, zrozumieć kobiety.

Rybka myśli, myśli, w końcu mówi:

– A ta autostrada, to ma być jedno- czy dwupasmowa?

Ein kleiner Junge zum Urlauber, der sich am Strand sonnt: Onkel, was machst du hier?

Freundlich antwortet der Mann: Urlaub, genau wie du.

Der Kleine weiter: Onkel, das tolle Auto da auf dem Parkplatz - gehört das dir?

Geduldig sagt der Fremde: Ja, mein Junge.

Da dreht der Knirps sich um und ruft: Mami, was soll ich jetzt noch fragen?

Zwei Freunde unterhalten sich über ihre Urlaubsziele.

– Ich war auf den Malediven. Strand, Sonne, alles super, und du?

– Ich war in Rio, bin überfallen worden, und meine Frau wurde vergewaltigt.

Im nächsten Jahr treffen sie sich wieder. Der eine war auf den Seychellen. Strand, Sonne, alles super. Der andere war wieder in Rio, ist überfallen und zusammengeschlagen worden, und die Frau wurde vergewaltigt.

Im dritten Jahr treffen sie sich vor der Urlaubsreise:

– Fährst Du wieder nach Rio?

– Ich nicht, aber meine Frau...



**GALERIA  
AUTORSKA  
ANDRZEJA  
MLECZKI**

**31-018 KRAKÓW**  
ul. W. Jana 14  
tel./faks: (+12) 421 71 04  
e-mail: [galeria@mleczko.pl](mailto:galeria@mleczko.pl)  
[www.mleczko.pl](http://www.mleczko.pl)





Anna Pokorski  
Tax & Office Consulting

### **zakres usług:**

- zakładanie firm  
(*Existenzgründung*)
- prowadzenie księgowości  
(*Buchhaltung*)
- sprawy podatkowe  
(*steuerliche Fragen*)

**Tel: 0241 / 70 18 307**

**Fax: 0241 / 70 18 308**

Zeppelinstr. 21  
52068 Aachen

## **ADWOKACI I MEDIATORZY**

**LILIANE SCHIEWEK-STEINBUSCH**  
ze znajomością języka polskiego

„  
prawo rodzinne i prawo opiekuńcze  
prawo najmu i prawo międzynarodowe

tel.: +49-(0)241-50 90 52

e-mail: l.schiewek-steinbusch@t-online.de

**THOMAS EUE**

„  
prawo pracy  
prawo spółek handlowych  
prawo handlowe i prawo spadkowe

tel.: +49-(0)241-50 90 51

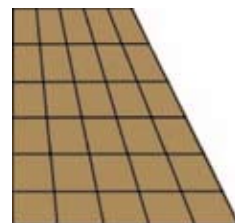
e-mail: teue@kanzlei-eue.de

Wspólny faks: +49-(0)241-50 90 53

Wspólne biuro: Frankenstraße 6 • 52070 Aachen

## **FLIESEN PLATTEN MOSAIK** **FLIESENLEGERMEISTER**

**Wenn Fliesen – dann Merstein!**



MERSTEIN  
Meisterbetrieb



Tel. +49-(0)160-4551871

„**POL** – **SPEED**“

**Internationale Transporte GmbH & Co KG**

OSTEUROPA

POLEN

BALTISCHE STAATEN



Trierer Str. 950  
D-52076 Aachen  
Jacek Kapko

TEL: +49-241-89 40 216-217  
FAX: +49-241-89 40 218  
Mobil: +49-173-231 09 14



info@pol-speed.de  
www.pol-speed.de



# POLMARK



## Sklep polski

Dzięki nam będąc w Aachen możesz się poczuć jak w Polsce!

W ofercie m. in.:

dzienniki i czasopisma z całej Polski  
muzyka i filmy  
słodczyce  
kosmetyki  
wędliny z Polski  
artykuły spożywcze i gastronomiczne  
wódki i piwa  
karty telefoniczne  
biały ser (twaróg)  
pierogi

U nas możecie Państwo nadać

paczki oraz przesyłki  
wartościowe do Polski!



**AC FORST**



Nasz adres:

Trierer Str. 275, 52078 Aachen  
tel.: 0049 (0) 2 41 - 99 79 76 1  
faks: 0049 (0) 2 41 - 52 63 91  
e-mail: polmark@gmx.de

Zapraszamy:

pn. - pt. 11:00 - 18:00  
sobota 10:00 - 15:30

Dojazd autobusami linii: 5, 15, 25, 35, 45, 55, 65 (przystanek Schönforst)

